

# FUNERALNY

● OSTATNIA POSŁUGA ● CMENTARZE ● KAMIENIARSTWO

*Siedlce: nowy dystrybutor trumien i akcesoriów*



- Otwarto krematorium we Wrocławiu
- Inwestycje
- Atrakcyjne warunki  
ratalnej sprzedaży samochodów nowych
- Oferta motoryzacyjna

## CMENTARZE:

Karczownica  
do usuwania  
pni i korzeni



Karawan BELLA OPEL ASTRA już w firmach pogrzebowych

# UTABO TABO BOVIN

## **KLAS BOVIN & CO**

gratuluje Władzom Wrocławia  
najnowszej inwestycji.  
Wraz z Cmentarzem Komunalnym  
przy ul. Kielczowskiej  
oddane zostały do użytku  
nowoczesne budynki.



Jeden z nich wyposażony jest  
w dostarczony przez naszą firmę  
oryginalny szwedzki piec

## TABO

służący do spopielenia zwłok,  
wykonany i zainstalowany przez firmę

### UTABO

Ugnsbolaget TABO AB



# **Bovin**

**KLAS BOVIN & CO AB**  
Sadelmakarvagen 6  
Box 544, S-146 33 Tullinge  
Szwecja  
tel. 0046 8 778 30 50  
fax 0046 8 778 54 80

**BOVIN CONSULTING**  
ul. Księżycowa 23  
71-794 Szczecin  
tel./fax 091 22 98 12

**BOVIN sp. z o.o.**  
ul. Wolności 20  
81-327 Gdynia  
tel. 058 21 98 24  
tel./fax 058 21 99 64

Hentschke



**SAMOCHODY  
POGRZEBOWE**  
Kupno - Sprzedaż

Niemcy, 29487 BEESEM 13  
tel.: 0-049/421/582-460 (j. polski);  
0-049/5844/432 (j. niem.);  
fax: 0-049/5844/444

● Karawan pogrzebowy Mercedes 250 (benzyna), grudzień 1978, garażowany, wytwórnia Rappold, przebieg 170 tys. km, aluminiowe felgi, kolor bordo, 2 osoby + trumna.

**Cena: 11.000 DEM.**

● Karawan pogrzebowy Mercedes 300 diesel, 1983r., przebieg 180 tys. km, wytwórnia Welsch und Sohn, zamek centralny, ciemny granat metallic, relingi na dachu.

**Cena - 13.000 DEM.**

**Wyrób i sprzedaż  
TRUMIEN METALOWYCH**  
z blachy cynkowej  
oraz wyrób  
**WKŁADÓW METALOWYCH**  
z blachy cynkowej lub ocynkowanej  
do różnych typów trumien  
na zamówienie

Zakład Produkcyjny  
**"AMFORA"**  
Jerzy Sikorski  
ul. Sienkiewicza 26  
05-074 HALINÓW k. W-wy  
**tel. 783 63 21,  
783 65 48**

*Oferta KULCZYK TRADEX z Poznania*

**BĘDZIE POGRZEBOWY VOLKSWAGEN T 4**

Z inicjatywy przedsiębiorcy z Kędzierzyna-Koźla (woj. opolskie), Tadeusza Felsztyńskiego - w Warszawie odbyło się spotkanie grupy przedsiębiorców ze stowarzyszeń: Małopolskiego, Ogólnokrajowego i Stołecznego z kierownikiem Oddziału Sprzedaży Samochodów Dostawczych poznańskiej firmy KULCZYK TRADEX, Maciejem Krupą. Firma KULCZYK TRADEX, która jest wyłącznym importerskim samochodów Volkswagen i Audi oraz posiada w Poznaniu montownię furgonów Volkswagen, zamierza wytwarzać w Polsce specjalistyczne samochody pogrzebowe na podwoziu znanego na całym świecie furgonu i busa VW T 4. Spotkanie z M. Krupą posłużyło sprecyzowaniu potrzeb branży pogrzebowej, jeśli chodzi o duży pojazd zarówno do przewozu zwłok na długich trasach, jak i autokarawan do obsługi ceremonii pogrzebowych.

Zebrani, którzy zadeklarowali się jako zwolennicy busów VW, wyjaśnili, że wiele firm potrzebuje - oprócz furgonu "blaszaka" - samochodu ceremonialnego z dużymi szybami, a nawet przeszkolonego, w którym znalazłoby się miejsce dla trumny, trzech osób obsługi i dwóch osób z rodziny zmarłego. Jak stwierdził dyrektor stołecznego Domu Pogrzebowego "Służew", Jan Krzysztof Szczuciński, którego firma posiada

kilkanaście rozmaitych karawanów - największe wzięcie wśród klientów jego przedsiębiorstwa mają właśnie duże, 5-osobowe samochody. Opinię tę potwierdzili Tadeusz Felsztyński z Kędzierzyna i Włodzimierz Doligalski, kierownik warszawskiego Biura Opieki nad Grobami Obcokrajowców, którzy od lat używają niezawodnych Volkswagenów.

*(dokończenie na str. 10)*



Państwu Ryszardowi i Małgorzacie  
Liebchenom serdeczne wyrazy  
współczucia z powodu śmierci  
**MATKI i TEŚCIOWEJ  
JADWIGI LIEBCHEN**  
składa  
redakcja "Przeglądu Funeralnego"

*Być może taki właśnie samochód pogrzebowy VW zaoferuje wkrótce firma KULCZYK TRADEX polskiemu przedsiębiorcom. Pojazd prezentowany na zdjęciu pochodzi z renomowanej, niemieckiej wytwórni samochodów specjalistycznych POLLMANN. Jest to tzw. model berliński, z głębokimi bocznymi szybami i usuniętymi bocznymi drzwiami.*

PRZEGLĄD FUNERALNY - miesięcznik poświęcony ostatniej posłudze, pismo przedsiębiorców pogrzebowych, administratorów cmentarzy i kamieniarzy. Ukazuje się w prenumeracie.

Redakcja: tel. (0-22) 631-04-09, tel/fax (0-22) 26-87-60. Dyżur w redakcji 8.00-16.00 Adres do korespondencji: ● AESTIMO Sp. z o.o. "Przegląd Funeralny", 01-059 Warszawa, ul. Okopowa 29/8 lub 00-953 Warszawa 37, skrytka pocztowa 81 (przesyłki polecone i o większych formatach).

Redagują: Krzysztof Baranowski (Opole - Wrocław), Jan Brylowski, Wojciech Krawczyk (redaktor naczelny), Iwona Mendin.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Wydawca: Biuro Informacji Funeralnej i Obrzędowej AESTIMO Sp. z o.o.

Skład, łamanie i opracowanie graficzne: AB GRAFIA, Warszawa, tel. 11-07-39. Druk: "Librex" Warszawa, tel. 11-01-02

*Pierwsze kremacje we Wrocławiu*

## NOWOCZESNA SPOPIELARNIA W STOLICY DOLNEGO ŚLĄSKA

W połowie września br. na nowym cmentarzu przy ul. Kielczowskiej we Wrocławiu odbył się - w ukończonej właśnie spopieliarni - próbny rozruch szwedzkiego pieca kremacyjnego TABO-UTAB. Na początku grudnia tego roku nekropolia i krematorium przejdą pod administrację miejscowego Zarządu Cmentarzy Komunalnych. Pierwszym kremacjom poddano bezdomnych zmarłych, nie posiadających rodzin. Zgodę na to wyraziła prokuratura, a gminy opłaciły nieboszczykom ekwipunek na ostatnią drogę i najtańsze trumny.



*Nowoczesny obiekt funeralny wizytowały władze Wrocławia, oprowadzane przez gospodarzy. Na zdjęciu od lewej: kierownik cmentarza Władysław Zablocki; wiceprezydent miasta Sławomir Najnigier; przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej Elżbieta Góralczyk; specjalista szwedzkiej firmy UTAB (instalacja i rozruch pieców) Jari Saarenpää; dyrektor Wydziału Inwestycyjno-Technicznego Urzędu Miejskiego Rafał Guzowski; dyrektor Zarządu Cmentarzy Komunalnych Leszek Bahrij.*

- Te próby były normalnymi kremacjami, przeprowadzonymi z całym szacunkiem dla osób zmarłych i wedle rytuału stosowanego podczas pogrzebów kremacyjnych - wyjaśnił inż. Antoni Białous, przedstawiciel szwedzkiej firmy Klas Bovin & CO AB, która dostarcza do Polski nowoczesne piece i nadzoruje ich pracę. Przy okazji spopielenia przetestowano urządzenia i sprawdzono kwalifikacje osób je obsługujących. Sam piec kosztował 900 tys. zł (9 miliardów starych złotych). Jest w pełni skomputeryzowany i ma połączenie ze Szwecją, gdzie w firmie TABO-UTAB monitoruje się każdą kremację, wprowadzając natychmiast korektę do programu w przypadku pojawienia się nieprawidłowości podczas spalania. Proces spopielenia jest całkowicie bezzapachowy i bezdymny, a wszelkie zanieczyszczenia - będące efektem to-

pienia się metali (plomby w zębach, protezy, rozruszniki serca) - są wylapywane przez najnowocześniejsze filtry. Piec ma trzy programy i w zależności od tego, czy mają być spopieleno zwłoki dziecka, czy np. osoby bardzo otyłej, komputer decyduje o wyborze odpowiednich parametrów. - Takie komputery jak nasze są na wyposażeniu amerykańskich supermyśliwców F 16 - poinformował nas inż. Białous. - Identyczne urządzenia zainstalowaliśmy w krematoriach na cmentarzach w Poznaniu i Warszawie.

Jednocześnie ze spopieliarnią oddano do użytku duży cmentarz komunalny przy ul. Kielczowskiej, na terenie którego znajduje się krematorium i ogromny dom pogrzebowy, z kaplicami, wielką chłodnią i zapleczem technicznym. Budowę kielczowskiej nekropolii rozpoczęto w 1993r. i do dzisiaj - kosztem

80 miliardów starych złotych - zrealizowano jej pierwszy etap. Inwestycja pochłonie w najbliższych latach jeszcze 40 miliardów zł (cztery miliony nowych złotych). Cmentarz obejmuje powierzchnię 20 hektarów. Znajdzie się na nim ok. 15 tys. grobów tradycyjnych i ponad 13 tys. urnowych. Jest to pierwsza w Polsce - wybudowana od podstaw po II wojnie światowej - nekropolia, spełniająca wszystkie europejskie standardy.

Uruchomienie krematorium zgromadziło na Kielczowskiej przedstawicieli lokalnych władz samorządowych. Przybył m.in. wiceprezydent Wrocławia Sławomir Najnigier, znany w kraju z szeregu inicjatyw podejmowanych z myślą o branży pogrzebowej i cmentarnej (patronat nad targami "Nekropolie", powołanie Rady ds. Cmentarnictwa), a także przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej Elżbieta Góralczyk.

Dyrektor Zarządu Cmentarzy Komunalnych we Wrocławiu inż. Leszek Bahrij nie oczekuje, by w pierwszym



*W chwili wykonywania tego zdjęcia trwała kremacja. Dzięki szwedzkiej technologii i komputerowemu sterowaniu piecem - proces spopielenia jest całkowicie bezdymny i bezwonny.*



*Ogólny widok wrocławskiego krematorium. Architektura i wyposażenie obiektu nie różnią się niczym od rozwiązań stosowanych w krajach skandynawskich.*

roku działania spopieliarni - kremacyjna forma pochówku stała się popularna. Wprawdzie pytają o nią często ludzie młodzi i w średnim wieku, ale osłabioną decyzję najczęściej podej-

muje rodzina zmarłego, ludzie zazwyczaj w podeszłym wieku, przywiązani do rytuału tradycyjnego pogrzebu. ZCK liczy na przejęcie części zleceń na kremację, kierowanych dotychczas

przez śląskie zakłady pogrzebowe do czeskiego krematorium w Ostrawie. Cena za usługę we wrocławskiej spopieliarni jest dopiero kalkulowana. Podajemy dla orientacji, że koszt kremacji w nowoczesnej spopieliarni Spółdzielni "Universum" w Poznaniu wynosi ok. 400 zł.

Tekst: Marek Bader  
Foto: Bovin Consulting



*Od prawej: dyrektor szwedzkiej firmy, dostawcy pieca, Klas Bovin; obsługa spopieliarni: inż. Witold Tomasiński i Zygmunt Przepiórkowski; monter ze Szwecji Jari Saarenpää.*

## Warszawa: ZABAWA W DEMOKRACJĘ?

*- Ludzie piszą listy, dzwonią, czy można się już kremować, chcą się zapisywać do kolejki. Tymczasem mieszkańcy Wólki za społeczne pieniądze bawią się w demokrację* - tymi słowami opisuje w "Gazecie Wyborczej" sprawę warszawskiego krematorium zastępca kierownika Komunalnego Cmentarza Północnego (znajdującego się na Wólce Węglowej), **Kazimierz Miłkowski**.

Cmentarz wólczyński znajduje się kilkanaście kilometrów od miasta i jest praktycznie jedyną czynną nekropolią w stolicy. Otwarto ją 23 lata temu i, mimo że zajmuje 143 hektary, zaczyna już brakować na niej miejsc grzebalnych. Nakładem przeszło 40 miliardów starych złotych zbudowano na cmentarzu wielki dom przedpogrzebowy z chłodnią i nowoczesnym krematorium, mieszczącym dwa szwedzkie, skomputeryzowane piece TABO-UTAB.

Piece uruchomiono rok temu, ale grupa radnych i mieszkańców z dzielnicy Bielany, na terenie której znajduje się cmentarz i krematorium, udaremniła wykonywanie kremacji, demonstrując przed nekropolią i zaskarżając decyzję o lokalizacji inwestycji do NSA (wznoszone od prawie dziesięciu lat krematorium nie widniało w planie zagospodarowania przestrzennego). Sąd administ-

racyjny wydał wyrok korzystny dla mieszkańców, po czym wojewoda - po ponownych ekspertyzach - zezwolił na kontynuowanie budowy, co ponownie radni zaskarżyli do NSA - i końca sporu, który trwa od trzech lat, nie widać.

Mieszkańcy, sprzeciwiając się działalności spopieliarni, chcą wytargować dla swego terenu potrzebne inwestycje komunalne, a zwłaszcza wodociągi i kanalizację. Ta część Bielania jest bardzo zaniedbana i zdewastowana. "Śmierdzi ogromna góra wysypiska śmieci i kompostownia - pisze "Gazeta Wyborcza". - Szkodzi linia wysokiego napięcia. Hałasuje Huta Lucchini-Warszawa, trując razem z centralną przepompownią paliw, fabryką mas bitumicznych i zakładem metali kolorowych". **Sprawa zakładu kremacji jest znakomitym pretekstem do zwrócenia publicznej uwagi na braki w infrastrukturze i zatrucie środowiska.**

*- Kremować można już od roku. Teraz trwa tylko przebudowa domu przedpogrzebowego - informuje "GW" Paweł Grudowski z firmy BAKS, która jest inwestorem zakładu kremacji. - Dwa nowoczesne szwedzkie piece nie powodują skażenia środowiska. Z kominów nie leci nawet dym, tylko faluje rozgrzane powietrze. Zupełnie jak w lecie nad asfaltem.*

Wiceprezydent miasta **Andrzej Wojtyński** poprosił wojewodę, by odebrał prawo do wydania zgody na uruchomienie krematorium burmistrzowi Bielania i przekazał je władzom całego miasta. *- Rozumiem, że władze Bielania mają zobowiązania wobec wyborców. My chcemy gminę wybawić z kłopotliwej sytuacji. Tak potrzebne urządzenia nie mogą stać latami nieczynne. Poza tym zaczyna brakować miejsc na Cmentarzu Północnym - wyjaśnia wiceprezydent.*

### USA: PONAD 20% POCHÓWKÓW KREMACYJNYCH

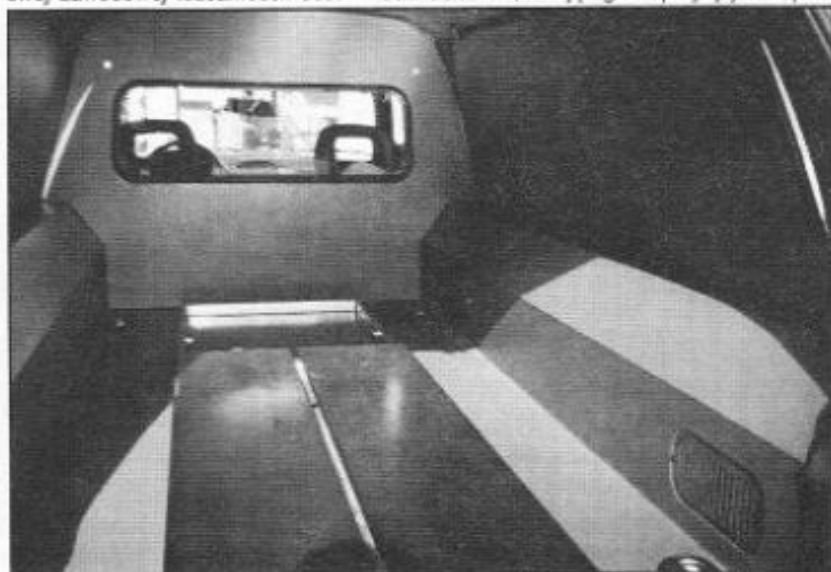
W USA systematycznie rośnie wskaźnik kremacji w stosunku do tradycyjnych pochówków inhumacyjnych. W 1993r. wskaźnik ten wynosił 19,78%, a w 1994r. już 20,60%. Jak przewiduje dyrektor Stowarzyszenia Zakładów Kremacji Ameryki Północnej, **Jack Springer**, w ciągu najbliższych 15 lat podwoi się liczba pogrzebów poprzez spopielenie zwłok, osiągając w 2010r. wskaźnik 40%.

W 1994r. zostało pochowanych w USA 2.285.700 zmarłych, z czego kremacji poddano 471 tys. osób. Dla porównania: w Polsce wskaźnik kremacji wynosi niewiele ponad 0,1%. ("American Funeral Director")

**PREZENTACJA W LUBLINIE I KATOWICACH**

- Pochówek jest dzisiaj wykonywany przez coraz bardziej wyspecjalizowane służby, coraz lepiej przygotowane i coraz bardziej świadome swej zawodowej tożsamości. Jest

również coraz częściej złożonym zadaniem technicznym, technologicznym i komunikacyjno-motoryzacyjnym - stwierdził współwłaściciel lubelskiego Domu Pogrzebowego STYKS S.A., dr Jacek Sobczak, witając gości przybyłych 5 paź-



*Wnętrze Belli Opla Astry wyposażono w materiały łatwo zmywalne, urządzenia wentylacyjne oraz oryginalny wózek firmy Pollmann z talerzem obrotowym, który umożliwia wysuwanie trumny pod kątem z samochodu.*



*Polsko-niemiecki pojazd funeralny przed salonem autoryzowanego dealera Opla "Auto Lux" w Lublinie.*

dziernika br. do Lublina na pokaz samochodów pogrzebowych, produkowanych przez Przedsiębiorstwo Produkcyjne BELLA z Łomianek. Wśród nich największą sensację budził pogrzebowy pojazd wykonany na podwoziu Opla Astry. Na prezentację karawanów - zorganizowaną z inicjatywy prezesa zarządu przedsiębiorstwa STYKS S.A. w Lublinie, Henryka Jakóbczaka, właściciela autoryzowanego salonu Opla "Auto Lux" Marka Kępy oraz redakcji "Przeglądu Funeralnego" - przybyli przedsiębiorcy z sześciu województw regionu środkowo-wschodniego. Licznie stawili się także przedstawiciele lubelskich

*(dokończenie na str. 14)*

**KARAWAN O EUROPEJSKIM STANDARDZIE**

Projektanci i producenci nowego samochodu pogrzebowego, przedsiębiorstwo BELLA z podwarszawskich Łomianek oraz niemiecka wytwórnia karawanów POLLMANN, mają powody do zadowolenia. Ich specjalistyczny samochód - skonstruowany na podwoziu Opla Astry - budzi w Polsce i za granicą ogromne zainteresowanie. Informację o pojeździe (wraz ze zdjęciem) zamieścił nawet prestiżowy, wysokonakładowy magazyn motoryzacyjny "Auto Świat", podkreślając walory techniczne i estetyczne karawanu. W istocie bowiem - mimo wcześniejszego sceptycyzmu wielu naszych przedsiębiorców - nowy pojazd pogrzebowy może być wizytówką każdego przedsiębiorstwa ostatniej usługi. Mimo gruntownej przeróbki nadwozia, zachowuje styl pierwowzoru, jego miłą linię i lekkość. A przy tym mieszczą się w nim dwie trumny i wózek do nich, produkowany przez POLLMANNA.

BELLA zgromadziła już okazały pakiet zamówień na nowy samochód. W pojazdy z Łomianek zamierzają się wyposażać tak renomowane firmy, jak łódzkie funerarium "H. Skrzydlewska" i warszawski Dom Pogrzebowy "Służew". Natomiast wśród zagranicznych odbiorców BELLI OPLA znajdują się m. in. firmy niemieckie (10 samochodów chce kupić jeden z domów funeralnych w Dreźnie), rosyjskie, estońskie i ukraińskie. Z punktu widzenia polskich przedsiębiorców, za kupnem samochodu przemawia, poza stosunkowo niską ceną, także argument budowy fabryki Opla w Gliwicach, co rozwiąże problemy z serwisem i zapewni nabywcom systemowy leasing.

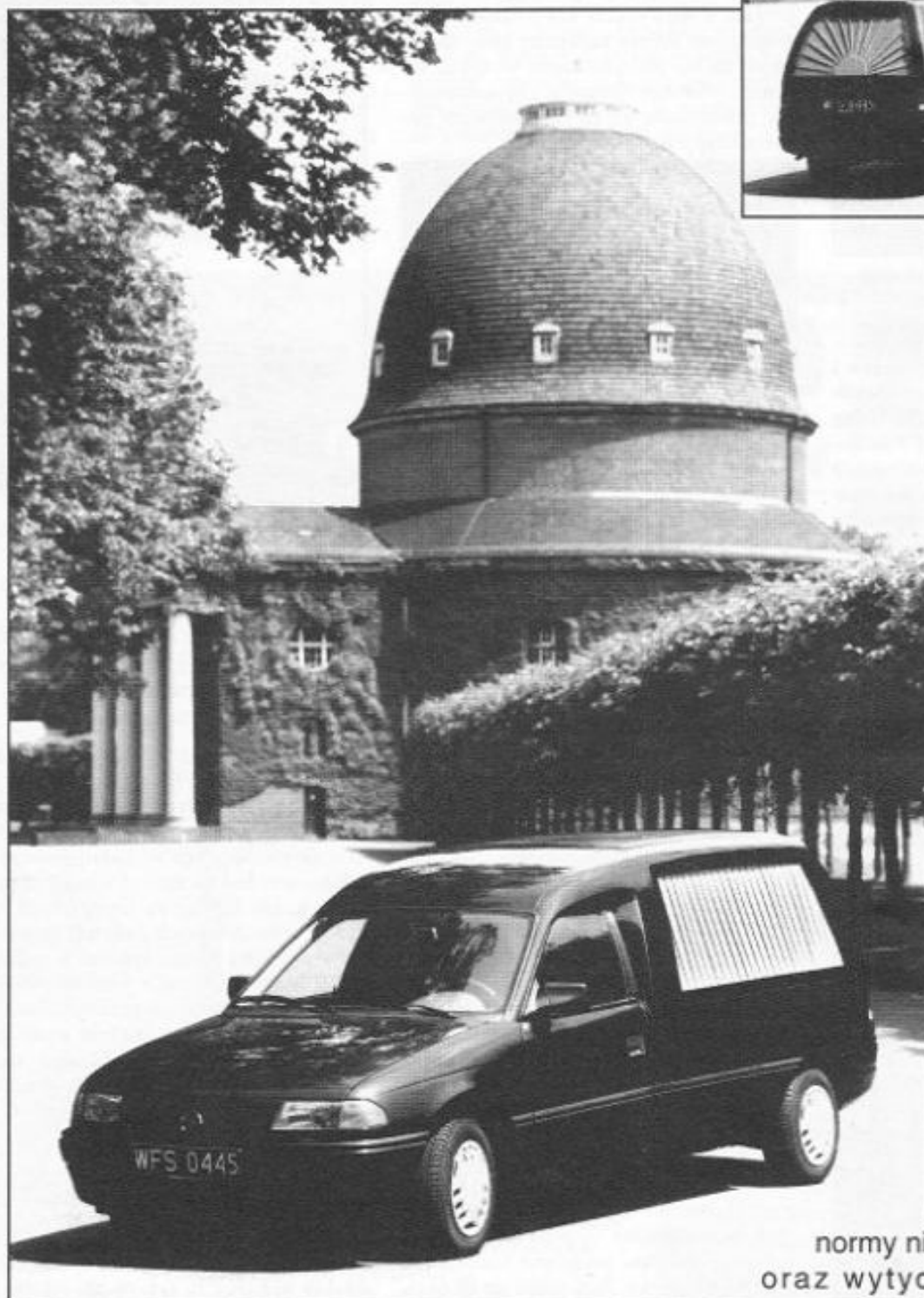
Konstruktor polsko-niemieckiego karawanu, Helmut Auschra, twierdzi że BELLA OPEL usprawni funkcjonowanie polskich przedsiębiorstw funeralnych i podniesie na wyższy poziom ich ofertę usługową. To samo zadanie spełnił w Niemczech, na przełomie lat 50. i 60., pogrzebowy Opel Rekord, w który ma-

sowo wyposażali się niemieccy przedsiębiorcy (na zdjęciu pochodzącym z 1962r. prezentujemy ten najpopularniejszy niegdyś w Republice Federalnej Niemiec pojazd pogrzebowy).



# BELLA

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNE Sp. z o.o.  
05-092 WARSZAWA - ŁOMIANKI, ul. Baonu Zośka 16  
tel. (0-22) 751-19-40, 751-19-41; fax 751-19-39; tlx 813953 bella pl



## **SAMOCHÓD POGRZEBOWY BELLA OPEL ASTRA**

Nowoczesny,  
estetyczny,  
funkcjonalny,  
zaprojektowany  
zgodnie  
z wymogami  
norm  
europejskich  
samochód  
pogrzebowy  
na bazie

## **OPEL ASTRA CARAVAN**

Spełnia  
wszelkie wymagania  
normy niemieckiej DIN 75081  
oraz wytycznych M.Z.i O.S.

## Luksusowe funeralia z Włoch i krajowych wytwórni

### "SPES VITAE": nowa hurtownia trumien i sprzętu pogrzebowego



Hurtownia i zakład pogrzebowy mieszczą się w budynku o kubaturze 500 m<sup>3</sup>.

Nowa hurtownia trumien, akcesoriów i sprzętu pogrzebowego powstała w Siedlcach, w pomieszczeniach Zakładu Usług Pogrzebowych "SPES VITAE" ("Nadzieja Życia"), należącego do Waldemara Sieczki. Właściciel ma 32 lata i jest znanym rzeźbiarzem, m.in. twórcą pomnika Marszałka Piłsudskiego (stojącego na centralnym placu miasta) i nastawy ołtarzowej z Wieczernią Pańską dla siedleckiej katedry. Firma, którą zarejestrowano w styczniu br., oferuje stale ok. 200 trumien w 20 typach, od ekskluzywnych modeli włoskich z mahoniem, orzecha i drewna sandałowego po tańsze i bardzo tanie wyroby polskich stolarni. W Siedlcach prowadzi też sprzedaż wystrojów i



Waldemar Siczka.

akcesoriów do trumien: antab, krzyży, zakrętek, wkładów, sprowadzanych z Włoch i Wielkiej Brytanii. Wśród 120 modeli ozdób przeważają odlewy plastikowe metalizowane.

Dostawcą siedleckiej hurtowni jest znany przedsiębiorca włoski, Luigi Messina, posiadający 90 firm pogrzebowych i stolarskich oraz plantacje drzew w Kenii (Afryka). Zapewne sensację wzbudzą trumny z drewna różanego, pachnące różą, których partia trafi wkrótce na ul. Starowiejską. Włoskie trumny wytrzymują porównanie jedynie z najwyższej klasy stolarstwem meblowym: lakiery najlepszej klasy nakłada się na nie pod płaszczem wodnym, rodzajem wodnego "parasola", by uniemożliwić przedostanie się na polakierowaną powierzchnię trumny drobin kurzu.



Oryginalne włoskie ozdoby natrumienne, z brązu, mosiądzu i plastiku.

W budynku zajmowanym przez "SPES VITAE" (500 m<sup>3</sup> kubatury) powstaje magazyn trumien, "aneks socjalny", kaplica i "sala konsolacji". Wkrótce budowana będzie chłodnia na 6 ciał i małe prosektorium, w którym będą balsamowane zwłoki. Prawdopodobnie L. Messina stanie się udziałowcem "SPES VITAE", bowiem W. Siczka planuje zakup karawanów mercedesów zabudowanych we Włoszech oraz utworzenie kilku salonów pogrzebowych (wraz z hurtowniami) w największych polskich aglomeracjach. Dla Włocha Messiny - jak nam oznajmił - Siedlce są tylko "przyczółkiem", ułatwiającym mu wejście na Ukrainę i do Rosji. Już zresztą luksusowe trumny z Włoch trafiają - via Siedlce - do przedsiębiorstw pogrzebowych za Bugiem.

Sam Waldemar Siczka tworzy firmę i hurtownię z poczuciem misji cywilizacyjnej. Uważa, że - mimo rozwiniętego kultu miejsc pochówku - w Polsce kultura pogrzebu jest uboga. Zlecenia na pogrzeby przyjmuje się byle jak, w byle jak urządzeniach pawilonach i budach. W przeciwieństwie do innych branż - mówi - w branży pogrzebowej większość firm nie przekroczyła jeszcze bariery wysokiej jakości, pozwalającej urządzić pochówek tanio, choć godnie i elegancko. Stąd działa się na zasadzie: drogo, pospiesznie, niechlujnie, bo i



Ekskluzywne, drogie trumny włoskie z wytwórni Luigiego Messiny - od góry: trumna o nazwie: "Saba", orzech, ręcznie rzeźbiona; trumna "Egizl" z mahoniem, bez okuć i ozdób, z uchwyty pod wiekiem; trumna mahoniowa "P/2000 M", prostokątna.

tak zrozpaczone rodziny usługę muszą kupić. Właściciel "SPES VITAE" uznaje za krótkowzroczną natychmiastową konsumpcję zysków przez wielu przedsiębiorców, tracenie pieniędzy na wydatki prestiżowe i luksusowe. Jest to niewybaczalny błąd w sytuacji, gdy brakuje preferencyjnych kredytów inwestycyjnych i rozwój przedsiębiorstw trzeba będzie opłacać w najbliższych latach z własnych środków. Uważa, że najpoważniejszymi przeszkodami na drodze rozwoju branży jest brak nowoczesnego "prawa pogrzebowego" i oferty ubezpieczeniowo-bankowej dla osób, chcących opłacać koszty własnego pogrzebu w przyszłości.

● Waldemar Siczka, HURTOWNIA AKCESORIÓW I ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH "SPES VITAE", ul. Starowiejska 14 (naprzeciwko szpitala), 08-110 SIEDLCE, tel. (0-25) 44-36-19, 44-74-73.



## Siedleckie przedsiębiorstwa: "CHARON"



Siedziba i reprezentacyjny karawan największej siedleckiej firmy.

Wśród siedmiu siedleckich przedsiębiorstw pogrzebowych, największy udział w rynku usług funeralnych (blisko 50%) ma Zakład Pogrzebowy "Charon", z centralą mieszczącą się w Siedlcach przy ul. Biskupa I.Świrskiego 60. Funerarium należy do małżeństwa, prawników z wykształcenia: Bożeny Boguszewskiej-Paluch i Jacka Palucha i istnieje od 1990r. Główne biuro (4 pomieszczenia, 137m<sup>2</sup>) znajduje się w zabytkowej kamienicy. Przedsiębiorstwo ma w Siedlcach także drugi punkt przyjęć, przy cmentarzu, a w Łosicach - w sąsiednim województwie białkopodlaskim - otworzyło właśnie dobrze wyposażony, dysponujący własnym pojazdem zakład pogrzebowy. Państwo Paluchowie zatrudniają 10 osób, które obsługują ceremonie pożegnalne oraz przewożą zwłoki karawanami: mercedes, polonez oraz nysą.

Na przelomie wieków w siedleckiej kamienicy przy ul. Świrskiego był carski dom oficerski, który w 1903r. odkupił od Rosjan pradziadek Bożeny Boguszewskiej. W 1916r. powstało tu pierwsze na tych terenach kino, o nazwie w stylu epoki: "Moderne". Po odzyskaniu niepodległości, pomieszczenia w budynku Boguszewskich odnajmowała - bliska Marszałkowi Piłsudskiemu - Polska Partia Socjalistyczna, stąd od 1926 do 1993r. obecna ulica Bp. Świrskiego



Bożena i Jacek Paluchowie.

- przy której mieści się zakład pogrzebowy - nazywała się 1 Maja.

Właściciele "Charona", dopisując się swoją specyficzną działalnością do bogatej historii kamienicy, chcieliby przywrócić budynkowi dawną świetność, ale na przeszkodzie wszelkim inwestycjom stoi współwłasność, o zniesienie której zabiegają od lat. W każdym razie w planach jest najpierw budowa nowoczesnej chłodni, a następnie - wokół niej - domu pogrzebowego z reprezentacyjną kaplicą, poczekalnią i zapleczem recepcyjno-socjalnym. Chłodnia jest najważniejszą inwestycją komunalną w Siedlcach nie tylko dla państwa Paluchów. Na początku minionego lata, w porze upałów, siedlecki szpital odmówił przyjmowania do swych lodówek zwłok osób zmarłych poza lecznicą. Ciała przechowywano w przypadkowych często miejscach, pozbawionych nawet wentylacji i nie potrzeba dużej wyobraźni, by wiedzieć, w jakim znajdowały się stanie w chwili wystawienia i pogrzebu, i jakie stanowiły zagrożenie sanitarne. Najlepiej radził sobie "Charon", posiadający tzw. zimne łóżko, rodzaj chłodzącego katafalku, na którym można przetrzymać zwłoki w każdych warunkach i przez dłuższy czas.

Na protesty pogrzebowników i rodzin, władze służby zdrowia odpowiadały, że siedleckie firmy ostatniej usługi powinny zrobić "przetkę" i wybudować miejską chłodnię. Ten barbarzyński sposób wymuszenia inwestycji zakończył się skandalem, ale winni nie zostali ukarani. Restrykcje posłużyły wprowadzeniu opłat. Obecnie szpital bierze 30 zł za przetrzymanie ciała w lodówce przez dobę oraz 20 zł za wystawienie zmarłego w kaplicy przy prosektorium. Jacek Paluch ocenia, że w każdej chwili szpitalne chłodnie mogą zostać ponownie zamknięte przed pogrzebownikami z miasta, stąd rzeczywiście istnieje konieczność

wspólnego zainwestowania - władz samorządowych z przedsiębiorstwami ostatniej usługi - w budowę chłodni komunalnej. Na przeszkodzie stoi jednak skłócenie środowiska, ostra konkurencja i korupcyjne powiązania firm oraz zaniżanie cen za usługi do granicy opłacalności. Siedem funerariów to za dużo, zdaniem właściciela "Charona", jak na tak mały ośrodek jak Siedlce. Region jest ubogi, panuje wysokie bezrobocie, stąd sprzedaż samej trumny staje się już nieopłacalna. Często firmy funeralne otrzymują zlecenia rozchodowania zasilku pogrzebowego ZUS w taki sposób, by wystarczył na prostą dębową trumnę i - koniecznie - na kolorowy telewizor.

Mimo wystąpienia o ogłoszenie na to przetargu, siedlecka prokuratura nie zawarła dotychczas z żadnym miejscowym przedsiębiorstwem pogrzebowym umowy na tzw. przewozy prokuratorskie (zgon w miejscach publicznych, wypadki, zabójstwa). Teoretycznie więc przez siedem dni w tygodniu dyżurują wszystkie firmy, czekając na telefon z prokuratury w sprawie przewiezienia ciała. Dezorganizuje to pracę, porządek świąt i czasu wolnego. Praktycznie uderza to w "Charona", który posiadając trzy specjalistyczne samochody (pozostałe zakłady mają po jednym pojeździe), jest najlepiej przygotowany do wykonywania również prokuratorskich zleceń.

Bożena Boguszewska - Paluch i Jacek Paluch, Zakład Pogrzebowy "Charon", ul. Bp. I.Świrskiego 60, 08-110 Siedlce, tel. (0-25) 286-16, 43-46-49. W Siedlcach rejestruje się rocznie 850-900 zgonów. Oprócz "Charona", istnieją następujące przedsiębiorstwa: "Anima", Hanna Jarosz; "Betania"; "Exitus" (oddział firmy z Otwocka); J.Giziński, Usługi Pogrzebowe; "Rea" (sprywatyzowany MPUK); "Spes Vitae", Waldemar Siczka.

## SPRZEDAŻ - karawany

- CHRYSLER GRAND VOYAGER (minivan), 1993, przebieg 50 tys. km, ciemnozielony, 5 osób + trumna.
- MERCEDES - wytwórnia RAP-POLD, 1980., 150 tys. km, 5 osób + trumna, stan b. dobry, szary metallic.

Piotr Iwankowski, Ostróda (olsztyńskie), tel. (0-88) 46-35-60.

Równe prawo do wykonywania pochówku na cmentarzach komunalnych

## W GDAŃSKU BEZ MONOPOLU

Gmina może powierzyć wykonywanie zadań własnych wybranej firmie, nie ma natomiast prawa wskazać jednego podmiotu do wykonywania określonych usług związanych z mieniem komunalnym. Dostęp do rynku powinien być bowiem nieograniczony - orzekł Sąd Antymonopolowy.

Gmina Gdańsk ogłosiła przetarg na administrowanie i utrzymanie cmentarzy komunalnych oraz świadczenie na nich usług pogrzebowych. Wygrała go spółka "Zieleń". Szkopuł w tym, że utrzymanie i eksploatacja cmentarzy komunalnych należy do zadań własnych gminy, a usługi pogrzebowe nie. Przyznanie spółce wyłączności spowodowało, że zakłady pogrzebowe mogły jedynie zakatwić trumnę, ubrać i złożyć do niej ciało oraz przywieźć je do kaplicy cmentarnej. Nie mogły

natomiast zająć się pochówkiem, gdyż umowa z gminą gwarantowała to spółce.

Dwie gdańskie firmy pogrzebowe uznały, że przyznanie spółce wyłączności na chowanie zmarłych na wszystkich cmentarzach komunalnych w Gdańsku jest monopolistycznym porozumieniem ograniczającym im dostęp do rynku. Urząd Antymonopolowy (obecnie Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów), do którego się zwrócili, uznał ich argumenty. W decyzji nakazał zaniechanie tych praktyk. Podkreślił, iż monopolu prawnego na utrzymanie i administrowanie cmentarzami komunalnymi nie można rozciągać na usługi pogrzebowe wykonywane tylko przez jeden podmiot.

Od tej decyzji odwołały się spółka i gmina. Zwalczyły m.in. uwagę, że przechowywanie trumny w

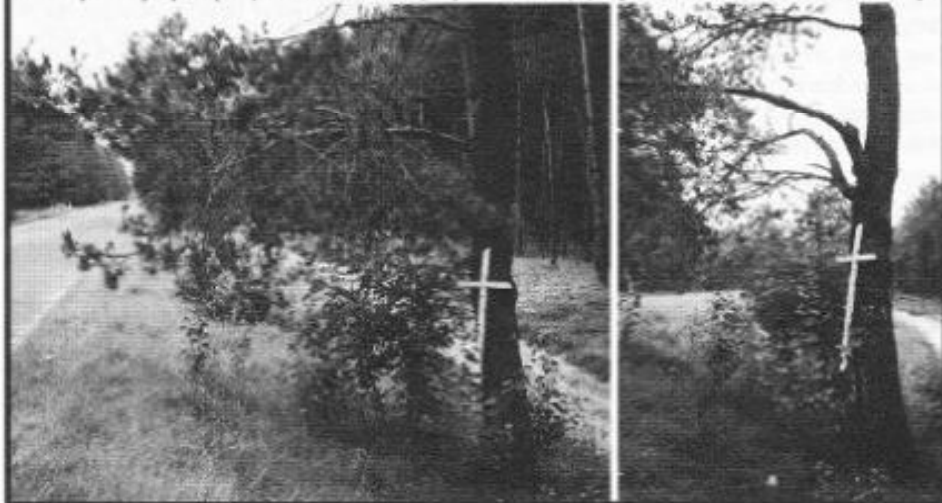
cmentarnej kaplicy, wykopanie i uformowanie grobu zalicza się do usług cmentarnych, nie zaś pogrzebowych, że zakłady mogły wziąć udział w przetargu. Zdaniem gminy przyznanie spółce "Zieleń" wyłączności nie pozbawia innych firm możliwości wykonania usługi pogrzebowej, mogą one bowiem zlecić "Zieleni" wykopanie grobu jako podwykonawcy.

Sąd oddalił odwołania. Podkreślił, że dostęp do świadczenia usług pogrzebowych na cmentarzach komunalnych powinny mieć na równych prawach wszystkie podmioty gospodarcze. Gmina może przekazać swoje uprawnienia wybranemu przedsiębiorstwu, ale nie kosztem ograniczenia konkurencji. Nic nie stoi na przeszkodzie, by korzystający z infrastruktury cmentarza płacili na rzecz jego administratora odpowiednie opłaty rekompensujące koszty utrzymania miejsc wiecznego spoczynku. W wyroku sąd stwierdził, iż gmina mogła ogłosić przetarg tylko na wykonywanie jej zadań własnych. Usługi pogrzebowe nie należą jednak do zadań własnych, lecz do sfery cywilnoprawnej, a ta nie podlega gminnej reglamentacji.

"Rzeczpospolita", 4.10.96

### KRZYŻE PAMIĘCI PRZY DROGACH

Upowszechnia się - szczególnie w województwach południowych i wschodnich - zwyczaj stawiania krzyży dla upamiętnienia ofiar wypadków komunikacyjnych. Na te symbole pamięci natknęliśmy się ostatnio przy "zakopiance" i przy trasie Warszawa-Katowice. Widniejący na zdjęciu krzyż znajduje się w pobliżu Okuninki (woj. chełmskie), przy drodze z Chelma do Włodawy.



### BĘDZIE POGRZEBOWY VOLKSWAGEN T 4

(dokończenie ze str. 3)

W trakcie spotkania ustalono, że pogrzebowy Volkswagen powinien być oferowany w trzech wersjach: jako - spełniający wszystkie wymogi sanitarne - "blaszak"; jako **samochód ceremonialno-transportowy**, z zaciemnionymi szybami, przewożący jedną lub dwie trumny; i wreszcie - jako **ceremonialny karawan**, z dużymi szybami, z wewnętrzną przegrodą, oddzielającą od trumny dwie osoby obsługi i trzy osoby z rodziny. Gość z Poznania zaproponował jeszcze czwartą wersję - **luksusowy samochód ceremonialny**, wydłużony i przeszklony, mieszczący 6 osób i 2 trumny.

Maciej Krupa poinformował, że KULCZYK TRADEX posiada największą sieć serwisową i dealerską samochodów użytkowych w kraju (52 punkty). O-

ferowany bus VW nie odbiega technicznie od furgonu Mercedes Vito - ma przekonstruowaną przednią oś i zapewnia wysoki komfort jazdy, typowy dla nowoczesnego samochodu osobowego. Wszystkie silniki posiadają katalizator, a naprawa główna jest przewidywana dopiero po przejechaniu 500-600 tys. km. **Firma zamierza przygotować kilka prototypowych, pogrzebowych Volkswagenów już na początku przyszłego roku. Będzie je sprzedawać na specjalnych, preferencyjnych warunkach. Cena wersji standardowej może wynieść niecałe 70 tys. zł. Jednocześnie wprowadzi preferencyjne warunki leasingu, polegające m.in. na tym, że raty leasingowe będą zawierać koszt ubezpieczenia i pełnej obsługi serwisowej, co finansowo nie obciąży firmy dzierżawiczej pojazd.**

### FAŁSZYWY PROKURATOR

Oszust, podający się za prokuratora, organizującego międzynarodowe przewozy zmarłych - nadal grasuje w branży pogrzebowej. Ostatnio wyłudził 1000 dolarów USA od jednego z przedsiębiorców w woj. gdańskim, Romana P. "Prokurator" telefonicznie umówił się z Romanem P. w Urzędzie Miejskim w Tczewie, gdzie podczas spotkania w hallu zlecił mu pilny przewóz zmarłego do Niemiec. Poprosił przedsiębiorcę o niezwłoczne podwiezienie do budynku prokuratury, do którego wszedł sam i powrócił po kilkunastu minutach. Poprosił Romana P. o 2.300 zł na niezbędne opłaty manipulacyjne, bo - jak oświadczył - w prokuratorskiej szufladzie zabrakło pieniędzy. Przedsiębiorca powiedział, że nie ma przy sobie polskich złotych, a tylko obcą walutę, na co "prokurator" odrzekł, że trudno, ale dolary też mogą być. Z gotówką powrócił do budynku prokuratury. Kiedy po kilku godzinach przedsiębiorca postanowił go odszukać, dowiedział się, że nikt o takim wyglądzie (niski, szczupły blondyn) ani nazwisku (sfalszowana legitymacja prokuratorska) w tczewskiej prokuraturze nie pracuje.

Oszust wyłudził w ostatnich miesiącach od przedsiębiorców pogrzebowych: kilkanaście mln starych zł w Grudziądzu, 27 mln zł w Łęczycy (płockie), 20 mln zł w Łodzi. Usiłował również "zlecić" przewóz ciała do Bonn firmie "Morex" z Kutna, która jednak spłoszyła "prokuratora", sprawdzając w urzędzie jego personalia.

## FIRMY FUNERALNE W CENTRACH MIAST

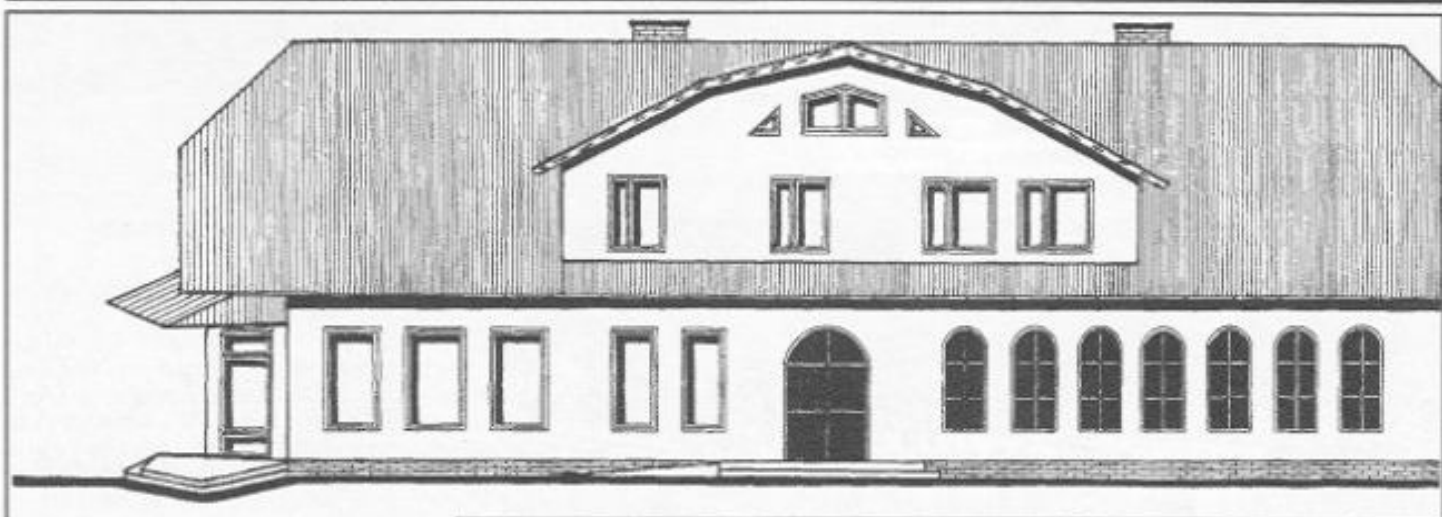
Wzorem przedsiębiorców zachodnich, coraz więcej właścicieli naszych firm pogrzebowych instaluje swe biura i punkty recepcyjne w centrach miast, na parterach i w suterrenach kamienic, w sąsiedztwie innych firm usługowo-handlowych. Dziś przedstawiamy takie właśnie przedsiębiorstwa: lubelską firmę STYKS Spółka Akcyjna i katowickie funerarium MIRANDER.

Przedsiębiorstwo STYKS w Lublinie jest pierwszą w polskiej "pogrzebówce" spółką akcyjną. Kapitał zakładowy firmy wynosi 800 tys. zł (8 mld starych złotych). STYKS S.A. ma 6 wspólników, a prezesem zarządu jest 40-letni prawnik, Henryk Jakóbczak. Spółka posiada trzy zakłady: pogrzebowy (trzy punkty przyjęć - 30% udziałów w rynku usług), budowla-

ny (kopanie grobów - 50% zleceń), finansowo-ekonomiczny (ratelna sprzedaż nagrobków, ubezpieczenia, doradztwo i pomoc w sprawach spadkowych). Firma zatrudnia 40 osób i ma 13 pojazdów. Centrala znajduje w centrum miasta, przy ul. Narutowicza, w gustownie urządzonej suterrenach domu mieszkalnego (zdjęcie poniżej).



Firma Pogrzebowa MIRANDER należy do małżeństwa Lubomiry i Aleksandra Bierneckich, znanych również z działalności w katowickim Regionalnym Stowarzyszeniu Przedsiębiorców Pogrzebowych. Centrala przedsiębiorstwa mieści się w dużej secesyjnej kamienicy, przy ruchliwej ul. Lwowskiej, w centrum katowickiej dzielnicy Szopienice. Oprócz urządzonego ze smakiem pomieszczenia recepcyjnego, w MIRANDERZE znajduje się magazyn i salon trumien (powyżej).



Budowę dużego, nowoczesnego domu pogrzebowego rozpoczął w Ostrołęce tamtejszy przedsiębiorca Waldemar Sobociński. Długość obiektu wyniesie 26,6 metra, szerokość - 12,8 m. Parter zajmie powierzchnię 245 metrów kwadratowych. Znajdzie się na nim biuro, poczekalnia, kaplica, chłodnia i garaż. Na pierwszym piętrze, o powierzchni 230 m kw., zamieszka właściciel firmy wraz z rodziną.

Porozumienie stowarzyszenia z sanepidem

### SZCZEPIENIE PRZECIWKO WIRUSOWI WĄTROBY

Stoleczne Stowarzyszenie Przedsiębiorców Pogrzebowych w porozumieniu z Wojewódzką Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Warszawie organizuje szczepienie przeciwko wirusowi wątroby typu B. Ma to uchronić pracowników firm funeralnych - kontaktujących się ze zmarłymi - przed zakażeniem się groźnym wirusem, powodującym marskość wątroby, śpiączkę i śmierć. Szczepienie obejmuje członków SSPP - właścicieli funerariorum oraz wszystkich pracowników i ich rodziny. Wykonywane będzie w gabinecie lekarskim przy ul. Wareckiej 11. Dzięki uldze zastosowanej przez WSS-E, cena szczepionki wyniesie jedynie 34 zł. Jeden zastrzyk gwarantuje odporność na zakażenie do końca życia. Zakażenie wirusem B było niegdyś problemem wśród pracowników prosekutorów i domów pogrzebowych w RFN i USA. Chorzy zaskarżali właścicieli firm pogrzebowych i lecznic, uzyskując wysokie odszkodowania. Szczegółowych informacji o szczepieniu można zasięgnąć u prezesa SSPP, Jana Krzysztofa Szczucińskiego - tel. (0-22) 644-45-45.

Forum przedsiębiorców

## POTENTACI Z ŁÓDZI

Nie wiadomo, ile przedsiębiorstw wykonuje w Łodzi usługi pogrzebowe. Potentaci i najwięksi konkurenci: Roman Banasiak, wiceprezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych "Klepsydra" (25% udziału w rynku) oraz Witold Ryszard Skrzydlewski z Firmy "H. Skrzydlewska" (30-35% wszystkich zleceń na ok. 12.000 pogrzebów w mieście) w jednym przynajmniej są zgodni: prawo do wykonywania ostatniej usługi trzeba w jakiś sposób koncesjonować. Rynek bowiem "psują" nielegalnie działające "przedsiębiorstwa", które nie posiadają ani stałego adresu i telefonu, ani - formalnie zatrudnionych - pracowników, a zmarłych przewożą byle czym. Kantowany jest na dużą skalę ZUS i Skarb Państwa, wabieni niską ceną "usługi" klienci; traci na zarobkach i presti-



Pełnomocnik Firmy "H. Skrzydlewska" Witold Ryszard Skrzydlewski.

żu społecznym legalnie działająca konkurencja. W. Skrzydlewski uważa, że chowaniem trudni się w Łodzi 50 firm (z czego on uważa 4-5), zdaniem R. Banasiaka - nawet 80. Który z nich ma rację trudno orzec - by grzebać zmarłych, wystarczy zarejestrować w gminie "handel i usługi", a żaden rejestr firm pogrzebowych - jak w innych krajach - przecież nie istnieje.

Oba największe przedsiębiorstwa są zantagonizowane, a przy tym różnią się bardzo w formach działania i własności, organizacji oraz sposobie zarządzania, choć i Firma "H. Skrzydlewska", i "Klepsydra" na pewno świadczą usługi na najwyższym, europejskim poziomie. Prezes "Klepsydry", Marek Pyka, jest związany politycznie z chrześcijańską demokracją i Witold Skrzydlewski - tak samo. Obaj są też radnymi. Na tym jednak kończą się wszelkie podobieństwa.

"Klepsydra" powstała - jako spółka pracownicza - na bazie miejskiego przedsiębiorstwa komunalnego i - po dokapitalizowaniu przez Francuzów - stała się członkiem Konsorcjum Usługowo-Handlowego Przedsiębiorstw Pogrzebowych "FRA-POL", które zrzesza duże funeraria z Poznańskiego i Toruńskiego. Działalnością w sferze usług pogrzebowych "Klepsydry" kieruje na co dzień Roman Banasiak, z wykształcenia ekonomista (ze specjalnością - organizacja i zarządzanie), który uważa że nowoczesny management - z rozwiniętym marketingiem i reklamą - jak najbardziej pasuje do tego sektora usług i służy powodzeniu uroczystości pogrzebowych; zapewnia w efekcie najlepszą ofertę, powagę i atmosferę godności ostatniej usługi, a rodzinie odejmuje trosk związanych z jej organizacją. Słuchając wiceprezesa Banasiaka, można odnieść wrażenie, że firma jest jeszcze "za dobra" na nasze warunki, gubi się w warunkach dzikiego, nie uregulowanego prawnie rynku oraz w nieklarownych układach biznesowo-politycznych.



Wiceprezes PUK "Klepsydra" Roman Banasiak.



Jeden z reprezentacyjnych salonów pogrzebowych "Klepsydry".

Zatrudniająca 65 osób i dysponująca dwunastoma samochodami pogrzebowymi, "Klepsydra" urządza pochówki w stylu francuskim. Po wykopaniu, dół na cmentarzu wyściela się tkaniną, a trumnę opuszcza windą. Grób na zakończenie ceremonii przykrywany jest płytą z tworzywa, na którą składa się wieńce i kwiaty. Zasypanie grobu jest czynnością techniczną, wykonywaną po opuszczeniu cmentarza przez uczestników uroczystości pożegnania. Przedsiębiorstwo ma znakomitą reklamę prasową (z rysunkiem klepsydry właśnie), oszczędną w słowach i obietnicach. Pięć salonów pogrzebowych, wyróżniających się różowo-ciemnozieloną kolorystyką, posiada stałe ekspozycje trumien i gustownie urządzone biura. Przedsiębiorstwo opiera się na wyselekcjonowanych pracownikach dawnego MPUK, ma świetnie wyposażone pomieszczenia socjalne i chłodnie oraz wyłącznie zachodnie karawany. W centralnym składzie stale magazynuje 600 importowanych i krajowych trumien. "Klepsydra" prawdopodobnie będzie inwestorem zakładu kremacji, którego budowę planuje się w Łodzi od 1978r. Rozpoczęcie prac



Centrala przedsiębiorstwa kwiaciarsko-pogrzebowego Skrzydlewskich przy ul. Dziewiarskiej.

odwleka się z przyczyn formalno-prawnych i finansowych - informuje R. Banasiak, choć można przypuszczać, że znane zawirowania polityczne w Radzie Miejskiej w ostatnich latach również nie sprzyjają wykrystalizowaniu się ani wizji funkcjonowania cmentarzy komunalnych, ani dużym inwestycjom komunalnym.

Witold Skrzydlewski jest pełnomocnikiem firmy, należącej do matki - **Heleny Skrzydlewskiej**. Usługami pogrzebowymi zajmuje się od 1990r. Jest klasycznym *selfmade-ma-nem*, który sam rozkręcił ogromne przedsiębiorstwo pogrzebowe, w oparciu o firmę kwiaciarską istniejącą od 1936r. Kwiaty są pasją Skrzydlewskiego, ale wydaje się, że jego pasją jest każda działalność. Piętnaście biało-niebieskich kwiatami sprzedaje rośliny hodowane we własnym gospodarstwie ogrodniczym i kupowane osobiście każdego rana na giełdzie przez pełnomocnika firmy. Kto zamierza zająć się kwiaciarstwem, powinien wziąć koniecznie lekcję hodowli roślin, kompozycji wiązanek, bukietów i wieńców oraz sprzedaży tychże u Skrzydlewskich. Ich salony kwiaciarsko-pogrzebowe oszalałają; i wyposażeniem wewnątrz, i aranżacją, i jakością oferty. Szukając porównań, można je znaleźć jedynie daleko - wśród członków Francuskiej Federacji Hodowców Kwiatów, których kompozycje roślinne oglądać można było podczas ostatniego Salonu Pogrzebowego w Paryżu.

Firma "H. Skrzydlewski" jest trzymana przez pełnomocnika żelazną ręką. Zatrudnia ok. 100 osób i nie przyjmuje - do zajęć w usługach pogrzebowych - pracowników z innych przedsiębiorstw funeralnych. W. Skrzydlewski

ki zatrudnia wyłącznie osoby młode, chce bowiem - jak mówi - mieć ludzi nie obciążonych złym doświadczeniem i nawykami. Ceni w podwładnych lojalność i sowingie za nią wynagradza. Osobiście każdego ranka, po powrocie z giełdy kwiatowej, dokonuje odprowy załogi: przegląda uniformy, wysłuchuje relacji z poprzedniego dnia, zapoznaje się z planem pogrzebów. Cały swój czas poświęca przedsiębiorstwu i mówi, że ma świadomość, że płaci za to wysoką cenę.

Z rozżaleniem przyjął ministerialny zakaz dzierżawienia miejsc w szpitalach i prosektorjach przez firmy pogrzebowe. Jak twierdzi, w zamian za prawo do dzierżawy - zainwestował w łódzkie szpitale miliardy, wyposażając lecznice w nowoczesne urządzenia i rozbudowując prosektoria. Gdy je opuści, zno-

wu pojawi się brud, bałagan, niechlujstwo i "szara strefa", oszukująca rodziny zmarłych i urzędy skarbowe.

- *Swoje przedsiębiorstwo traktuję jak biznes, a nie jako dobrą robotę - mówi W. Skrzydlewski. - Dobra robota wymaga bycia w środku, a ja chcę być organizatorem. Interes sam się powinien kręcić, czasami tylko wymaga lekkiego przesunięcia dźwigni. Kiedy to trzeba zrobić, to już sprawa intuicji.*

● **Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych "KLEPSYDRA"**, ul. Solec 3/5, Łódź, tel. (0-42) 33-73-00. Prezes Marek Pyka, wiceprezes Roman Banasiak.

● **Firma "H. SKRZYDLEWSKA"**, ul. Dziewierska 14, Łódź, tel. (0-42) 72-33-33. Pełnomocnik Witold Ryszard Skrzydlewski.

**NAJWIĘKSZE PRZEDSIĘBIORSTWA POGRZEBOWE W ŁÓDZKIEM:**

**ŁÓDŹ:** ★ Biuro Organizacji Uroczystości Pogrzebowych ★ "H. Skrzydlewski", pełnomocnik **Witold Skrzydlewski** ★ "Hades" - Zakład Pogrzebowy, **Tomasz Nowak** ★ "Herkules" P.U.H. ★ "Klepsydra" - Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, prezes **Marek Pyka**, wiceprezes **Roman Banasiak** ★ "Ozyrys" - Zakład Usług Pogrzebowych, **Zygmunt Jena** ★ "Sopak" P.U.P.H. - Zakład Pogrzebowy, **Szczepan Pacak** ★ Usługi Pogrzebowe, **Elżbieta Gruchała** ★ Zakład Pogrzebowy, **Barbara i Kazimierz Kubiakowie** ★ Zakład Pogrzebowy, **I. Jarmoliński** ★ Zakład Usług Pogrzebowych, **Szczepan Maślakiewicz i S-ka** ★ Zakład Usług Pogrzebowych, **Maria J. Siewior** ★ "Zeus" - Zakład Pogrzebowy, **P. Wysocki i K. Drobińska**.

**WOJEWÓDZTWO:** ★ Zakład Pogrzebowy, **Monika Kowalska, Aleksandrów Łódzki** ★ Zakład Pogrzebowy, **Zuzanna Wojciechowska, Głowno k. Łowicza** ★ "Era" - Dom Pogrzebowy, **Ewa i Ryszard Augustyniak, Konstancin Łódzki** ★ "B & B" - Biuro Usług Pogrzebowych, **W. i T. Zmysłowski, Pabianice** ★ Miejski Zakład Pogrzebowy, **Pabianice** ★ Zakład Usług Pogrzebowych, **Andrzej Pusz, Pabianice** ★ Usługi Pogrzebowe, **Stanisław Urbaniak, Parzęczew** ★ Zakład Usług Pogrzebowych, **Piotr, Paweł i Roman Bednarscy, Rzgów** ★ "Nekropolia" - Zakład Pogrzebowy, **Mieczysław Jamróg, Zgierz**.



**Rappold**  
**KAROSSERIE WÜLFRATH**

D-42489 Wülfrath, Mettmanner Straße 147, BRD - NIEMCY  
tel. 0-049-20-58 / 92-42-0, fax 92-42-42

Karawany najwyższej klasy - nowe i używane

Dylematy studentów medycyny

## CZASZKA ZA LITRA

Moja czaszka kosztowała litr wódki - mówi Marcin, student IV roku Akademii Medycznej. - Połówkę musiałem też zapłacić grabarzom, żeby ją wygotowali. Czaszka bywa zanieczyszczona resztkami tkanki miękkiej. Nie jestem tak odporny, by ją spreparować.

Ludzka czaszka jest niezbędną pomocą naukową dla studentów pierwszego roku medycyny. Bez niej mają małe szanse zdać kolokwium i egzamin z anatomii.

- Czaszka to najbardziej skomplikowany element szkieletu - mówi Marta, studentka szóstego roku. - Nie pozna się jej budowy na plastikowym modelu. Kanaliki i wypustki, przez które przechodzą włókna nerwowe i naczynka, ażurowa struktura wnętrza jamy nosowej to elementy trudne do wykonania z tworzywa. Wierny model byłby bardzo drogi. Tańsze są oryginały.

### Trudne zakupy

Proceder kupowania czaszek na cmentarzach jest na Akademii Medycznej tajemnicą poliszynela. - Ćwiczenia w zakładzie anatomii, gdzie jest dostęp do czaszek, trwają kilka tygodni w roku. Teoretycznie można wypożyczać kości na legityma-

cję studencką, ale oferowane tam czaszki są w kawałkach - mówi Marcin. - Ja pożyczylam czaszkę od starszego kolegi - opowiada Marta. - Nie kupiłabym od grabarza. Jednak dużo osób jest zmuszonych.

- Sprawa jest stara jak świat i pamiętam ją jeszcze z czasów własnych studiów - mówi kierownik Katedry Anatomii Prawidłowej AM prof. Ryszard Aleksandrowicz. - Oczywiście nie popieram transakcji na cmentarzach. Pomijając fakt, że jest to nielegalne, to szczątkom ludzkim należy się szacunek.

Jednak lekarz, żeby pomagać ludziom, musi się nauczyć anatomii. Do tego potrzebne są ludzkie zwłoki. Zachodnie uczelnie medyczne mają wystarczającą liczbę dawców. U nas ciągle ich brakuje. Być może dlatego, że Akademia nie płaci dawcom za zapisanie ciała.

### Nie jesteśmy bez wrażliwości

Według obowiązującej ustawy z w 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych zwłoki, które nie zostały pochowane przez uprawnione do tego osoby lub instytucje, mogą być przekazane szkołom wyższym do celów naukowych. Handel ludzkimi szczątkami pochodzącymi z cmentarzy jest wykroczeniem i podlega karze grzywny lub aresztu.

- Słyszałam, że w Niemczech instytuty anatomii sprzedają prawdziwe czaszki - twierdzi Marta. - W Polsce jest to niemożliwe, brakuje dawców. Pod tym względem jesteśmy zacofani - uważa Marta. - Przy naszej mentalności i tak dużym sukcesem jest ustawa o przeszczepach organów (każdy jest potencjalnym dawcą, chyba że zrobi zastrzeżenie - przyp. red.). Dlatego nie wiem, jaki skutek będzie miał ten artykuł - mówi z nutą irytacji w głosie.

- Proszę mi wierzyć, że studenci medycyny nie są pozbawieni wrażliwości. Nie kupują czaszek, żeby mieć gadżet na biurko. Chodzą przecież o to, żeby nauczyć się, jak leczyć ludzi.

MIKOŁAJ LIZUT

"Gazeta Stołeczna", 28-29.09.br.

## PREZENTACJA W LUBLINIE I KATOWICACH

(dokończenie ze str. 6)

władz państwowych i samorządowych: reprezentanci wojewody lubelskiego w osobach dyrektorów UW, wiceprezydent miasta **Jacek Gallant**, kierownictwo sanepidu, komendanci policji, dyrekcja Izby Skarbowej. Wszyscy - wraz z klientami salonu - z dużym zainteresowaniem oglądali karawany: Bellę Opla Astrę i pięcioosobowego - zmodernizowanego właśnie - Poloneza DC (oba w kolorze ciemnozielonym). Szczegółowych wyjaśnień udzielali przedstawiciele producenta, panowie: **Jerzy Babel** i **Krzysztof Strzyż**, informując o imponującej wielkości sprzedaży karawanów BELLI w ostatnich trzech latach (ponad 300 pojazdów) i zasadach kredytowania kupna samochodów.

Podobną imprezę zorganizowaliśmy - wraz z górnośląskim Regionalnym Stowarzyszeniem Przedsiębiorców Pogrzebowych - w tydzień

później, 12.10.br., w Katowicach-Nikiszowcu, goszcząc przedsiębiorców w Galerii Artystycznej "Magiel", a samochody wystawiając na placu przed pobliskim kościołem. Na prezentację przybyli (dzięki m.in. staraniom działaczy RSPP: **Lubomiry** i **Aleksandra Biernackich** oraz **Bernadetty Fuchs**) przedsiębiorcy pogrzebowi z województw: bielskiego, częstochowskiego, opolskiego i katowickiego, a także liczni przedstawiciele ogólnokrajowych i lokalnych mediów.

Witając przybyłych, właściciel i dyrektor generalny PP BELLA, **Franciszek Wysga**, poinformował że firma jest jedyną w naszym kraju, która zajmuje się przedłużaniem samochodów oraz jedną z kilku wykonującą zabudowy dla pojazdów specjalistycznych. Zarekomendował zebrany zmodernizowanego właśnie pogrzebowego Poloneza DC oraz szeroko przedstawił

najnowszy produkt, którego sprzedaż rozpoczyna się właśnie m.in. w Niemczech, Czechach, Rosji, na Litwie i Ukrainie - karawan Bella Opel Astra. Pojazd jest efektem współpracy przedsiębiorstwa z Łomianek z renomowaną, niemiecką fabryką pojazdów specjalistycznych **Conrada POLLMANNA** (Bella jest jednocześnie przedstawicielem tej firmy na Polskę i Europę Środkowo-Wschodnią). **Żadne porównania pogrzebowego opla z pojazdami przerabianymi na karawany w innych polskich wytwórnich nie mają sensu.** Przede wszystkim BELLA OPEL ASTRA ma homologację, dopuszczającą pojazd do ruchu w krajach zachodnich, jest znakomicie wyważony i wyposażony oraz spełnia najbardziej rygorystyczne wymogi sanitarne. **Budzi bardzo duże zainteresowanie na Zachodzie, a w Niemczech już uznano go za pojazd konkurencyjny cenowo, technicznie i estetycznie dla używanych tam ekskluzywnych limuzyn pogrzebowych.** Pojawienie się takiego samochodu pogrzebowego w Polsce, to fakt nie tylko o wąskim znaczeniu motoryzacyjnym, ale również wydarzenie o znaczeniu cywilizacyjnym, zwłaszcza gdy się zważy jakimi samochodami przewozi się u nas - przede wszystkim na prowincji - zmarłych i jakie karawany obsługują ceremonie funeralne.

Zebrani zapoznali się z wyposażeniem pogrzebowego Opla, który posiada oryginalny wózek POLLMANNA i może transportować jednocześnie dwie trumny. Wszyscy podkreślali, że polko-niemiecki samochód pogrzebowy, mimo gruntownej przeróbki, zachował pierwotny styl, miękką linię i lekkość Opla Astry.

Strefowe pokazy karawanów BELLI odbyły się również w Bydgoszczy, Kutnie i Olsztynie (o czym szerzej w następnym numerze PF).



5-osobowy karawan Bella Polonez DC w najnowszym wydaniu.

Test redakcyjny

# KARCZOWNICA PARTNER S-650

Z gdyńskiego przedstawicielstwa szwedzkiej firmy KLAS BOVIN & CO, która handluje w Polsce maszynami i sprzętem budowlanym, pilami i tarczami do obróbki kamienia, piecami kremacyjnymi oraz akcesoriami pogrzebowymi (m.in. wózkami i chłodniami) - otrzymaliśmy do przetestowania pilę do karczowania pni i korzeni Partner S-650. Karczownica ta sprzedaje się bardzo dobrze na zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych AP, gdzie wykorzystywana bywa do oczyszczania z korzeni i pni pól golfowych, łąk na farmach, parków i ogrodów oraz cmentarzy. Maszyna, którą testowaliśmy, waży zaledwie 21 kilogramów. Firma BOVIN Sp. z o.o. w Gdyni posiada również cięższy, specjalistyczny sprzęt do usuwania dużych karbów i korzeni.



**Szwed Klas Bovin, właściciel firmy, z karczownicą Partner. W tle - piły do cięcia kamienia i drewna.**

Pilę (karczownicę) można bez trudu - co sprawdziliśmy - przewozić w samochodzie. Opatentowane ostrze do karczowania wykonane jest w niezwykle wytrzymałych węglików wolframowych i można je ostrzyć. Maszyna wyposażona jest w wózek z bezpiecznym składanym uchwytem, ma zwartą konstrukcję i z dużą łatwością operuje nią jedna osoba, mająca zapewnioną ergono-

miczną pozycję pracy. Posługiwaliśmy się karczownicą m.in. na działce, wycinając wśród gęsto rosnących drzew pniak o kilkunastocentymetrowej średnicy i odchodzące od niego korzenie. Piła sprawowała się bez zarzutu, usuwając drewno na głębokość 10 centymetrów i szatkując na płatki korzenie. Pozostało tylko zasypać otwór po wyciętym pniu i korzeniach i zasiać trawę. Kto kiedykolwiek zajmował się karczunkiem, wie jakiego nakładu pracy i czasu wymaga to zajęcie wykonywane w sposób tradycyjny. Pracę zaczynało się od okopania pnia i odgrąbania (odpiłowania) korzeni. Następnie wrywało się pierń z pozostałymi korzeniami, niszcząc przy tym przyległy obszar. Po zasypaniu otworu i naprawieniu szkód, nieraz trzeba było jeszcze używać walca. Korzystając natomiast z karczownicy Partner, można szybko wyciąć pierń poniżej poziomu gruntu, nie dewastując otoczenia.

Po sprawdzeniu możliwości karczownicy, kierownik Zarządu Cmentarza Komunalnego na Powązkach w Warszawie, **Wojciech Kończy**, ocenił że maszyna może bardzo przydać się w firmach wykonujących groby oraz do wycinania pni i krzewów między nagrobkami. Sam używałby jej również do wyrównywania terenu na cmentarnych trawnikach, w celu ułatwienia pracy kosiarki i pielęgnacji trawników. Z kolei dyrektor Domu Pogrzebowego "Służew" w Warszawie, **Jan Krzysztof Szczuciński**, po przetestowaniu maszyny na cmentarzu służewskim, ocenił sprzęt jako wysoko wyspecjalizowany, przydatny w pracach "kosmetycznych" na nekropoliach, w parkach i ogrodach. Stwierdził, że karczownicą pracuje się lekko, a najlepsze efekty osiąga się używając ostrza w ruchu wahadlowym. W przypadku usuwania dużych pni, bardziej przydatna byłaby jednak maszyna cięższa, o większym ostrzu.



**Pilę testowaliśmy także na cmentarzu służewskim. Na zdjęciach: Iwona Mendin z redakcji "PF" i Jan Krzysztof Szczuciński, dyrektor DP "Służew".**

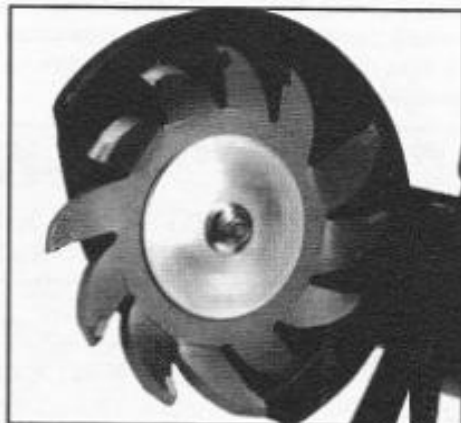
**Dane techniczne**

Silnik dwusuwowy; paliwo: mieszanka benzynowo-olejowa (domieszka oleju 4%; 2% w przypadku specjalnego oleju "Partner"); pojemność - 71 cm sześć.; pojemność zbiornika paliwa 0,75 l (ok. 40 min. pracy); ostrze do karczowania: węgliki wolframu, średnica - 210 mm, szerokość - 45 mm.

● **DYSTRYBUCJA:** BOVIN Sp. z o.o., ul. Wolności 20, 81-327 Gdynia, tel. (0-58) 21-98-24, 21-99-64, fax (0-58) 21-99-64.



**Maszyna radzi sobie również z dużymi karbami, choć ich usuwanie trwa znacznie dłużej.**



**Ostrze Partnera S-650 wykonane jest z wytrzymałych węglików wolframowych.**

# Z KRAJU

## ODWET NA ZMARŁYCH

W Kietlicach pod Głubczycami (woj. opolskie) zauważono, że na miejscowym cmentarzu jest kilkanaście nagrobków pomazanych czarną farbą. Obawa przed satanistami okazała się tym razem nieuzasadniona. Sprawcą był staruszek, któremu dokuczali sąsiedzi. Skoro nie mógł obronić się przed żywymi, postanowił wziąć odwet na zmarłych.

## PROFANACJA MUMII

Pod mostem na rzece Białej w Łowczówku (koło Tarnowa) znaleziono z mumifikowane zwłoki dziecka. Prokuratura ustaliła, że zostały wyjęte ze sprofanowanego grobu na miejscowym cmentarzu. Jak dotąd nie ustalono sprawców ani motywów tego bulwersującego czynu.

## CMENTARZ W PARKU MIEJSKIM

W Tarnowskich Górach od roku budowany jest pierwszy w mieście cmentarz komunalny. Przez dwa lata prowadzono badania w co najmniej sześciu punktach miasta. Ostatecznie ustalono, że tylko park miejski spełnia wszystkie ustawowe wymogi dotyczące zakładania nekropolii. Jedna trzecia planowanej powierzchni może już zostać oddana do eksploatacji. Starczy tu miejsca na 1600 grobów i 38 nisz na urny. Administrator cmentarza będzie wybrany w drodze przetargu. Władze miasta zapewniają, że drzewostan parku nie jest zagrożony.

## NIECHCIANE SĄSIEDZTWO

W Tychach tuż koło cmentarza parafii pw. św. Marii Magdaleny znajduje się boisko piłkarskie, dwa korty tenisowe i szkolny dziedzińec. Często się zdarza, że ciszę cmentarną zakłócają niestosownie okrzyki lub niecelne piłki spadające między groby. Na sąsiedztwo cmentarza najbardziej jednak narzekają lokatorzy budynków mieszkalnych. Od paru lat wysyłane są petycje do władz z prośbą, by nekropolię zamknąć. Z podobnymi problemami borykają się dwa inne cmentarze w tym mieście przy ulicy Armii Krajowej i Alei J. Piłsudskiego. Kiedyś znajdowały się na peryferiach. Teraz dotarło tam prężnie rozbudowujące się miasto. Władze miasta zamierzały przenieść te cmentarze w inne miejsce, skończyło się jednak na postawieniu solidnego ogrodzenia.

## "STOLTUR" I "UNIVERSUM" PRZECIWKO NAGANIACZOM

Dziennikarze "Głosu Wielkopolskiego" zadzwonili do czterech poznańskich firm pogrzebowych, udając "naganiaczy zwłok". Jeden z zakładów zaoferował 50 zł od nieboszczyka, drugi 30 zł pod warunkiem, że rodzina skorzysta z pełnej listy usług, a więc kupi trumnę, tabliczkę, krzyż itd. Dwa pozostałe zakłady zareagowały na tego rodzaju propozycje oburzeniem. Pracownica firmy "Stoltur" stwierdziła kategorycznie, że jej zakład nigdy nie praktykował handlowania zwłokami. Natomiast "Universum", najstarszy zakład pogrzebowy w Poznaniu, szczyli się rzetelnością oraz tym, że jako jedyny w Polsce oferuje kremację zwłok. O współpracy z naganiaczami nikt tam nie chciał słyszeć.

## ŁOMŻA: KONSERWUJĄCY MIKROKLIMAT

W Łomży podczas remontu rodzinnego grobowca natrafiono na podejrzane zawiniątko. W środku była ludzka noga odcięta na wysokości uda. Najdziwniejsze było to, że wyglądała tak, jakby rozstała się z właścicielem zaledwie parę dni temu. Wkrótce ustalono co następuje: noga została pochowana 20 lat temu po legalnie przeprowadzonej amputacji u jednego z właścicieli grobowca. W ten sposób przekonano się, że krypta może poszczycić się niezwykle zdrowym, konserwującym mikroklimatem.

## DEWASTACJE I KRADZIEŻE NA CMENARZACH W WIELKOPOLSCE

W Gnieźnie (poznańskie) nieznani sprawcy zerwali płyty nagrobne oraz otworzyli kilka grobowców prawdopodobnie w celach rabunkowych. W Złotowie (piłskie) ograbiono cały cmentarz komunalny przy ul. Chojnickiej z elementów ozdobnych wykonanych z brązu. Złom został sprzedany w miejscowym punkcie skupu. W Krobi (woj. leszczyńskie) dwóch mężczyzn wyniosło z cmentarza ponad 100 kilogramów elementów mosiężnych. W Ostreszowie (woj. kaliskie) poprzewracano krzyże na dwu sąsiadujących ze sobą cmentarzach: katolickim i ewangelickim. W Antoninie sprofanowano zabytkowy cmentarz rodu Radziwiłłów. 20 lipca br. w Ostrowie na cmentarzu przy placu Bankowym nieznani sprawcy zniszczyli 100 grobów.

## KRADZIEŻ GROBOWCA

W Górze Pabianickiej (łódzkie) złodzieje zdemontowali rodzinny grobowiec wykonany z czerwonego granitu o wartości około 100 milionów starych złotych. Mieszkańcy miasteczka twierdzą, że kradzieże płyt nagrobkowych zdarzają się tu bardzo rzadko. Wszyscy jednak pamiętają makabryczne wydarzenie sprzed kilku miesięcy, kiedy nieznani sprawcy wykopali z grobu ludzki szkielet i położyli go na sąsiednim nagrobku.

## "SŁOWO" O SATANISTACH

"Słowo Dziennik Katolicki" zamieścił na swoich łamach obszerny materiał o wyczynach satanistów. W Polsce zaczęło się mówić o tym zjawisku w latach 1984-85. Niewiele wiadomo o zasięgu i zakresie tego ruchu. Wyraźnie jednak widać, zwłaszcza w ostatnich latach, nabierający coraz większego rozmachu proceder profanacji cmentarzy. Groby niszczone są masowo - od kilku do kilkudziesięciu, a nawet do stu grobów za jednym podejściem. Niepokojąco obniża się wiek sprawców. Do niedawna byli to chłopcy między szesnastym a dwudziestym rokiem życia. Teraz łapano są na gorącym uczynku nawet dziesięcioletnie dzieci.

## SPOŁECZNA KWESTA NA DOM PRZEDPOGRZEBOWY

W Rogoźnie (woj. poznańskie) trwają prace przy budowie cmentarnego domu przedpogrzebowego. Większość funduszy pochodzi ze społecznych składek. Uroczyste otwarcie zaplanowano na 15 czerwca przyszłego roku.

## PRZECIWKO SKLEPOWI Z AKCESORIAMI

W Grodzisku (woj. poznańskie) na terenie byłego cmentarza ewangelickiego prywatny inwestor buduje pawilon przeznaczony na sklep z akcesoriami pogrzebowymi. Przeciw temu przedsięwzięciu protestuje miejscowe Towarzystwo Miłośników Ziemi Grodzkiej. Na cmentarzu tym chowano zmarłych do 1945 roku. Dziś z trudem można odnaleźć nikt ślady zapomnianej nekropolii.

## REKLAMA NA NAGROBKACH

Na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku na co najmniej pięćdziesięciu nagrobkach firma - zajmująca się renowacją grobów - nakleiła swoje reklamówki. Klej okazał się tak solidny, że płyty ozdobione reklamą nadają się tylko do remontu. Złośliwi twierdzą, że firma w ten sposób zadbała o napływ nowych klientów. Ksiądz Henryk Jankowski wyrażał się o tym incydencie z największym oburzeniem. Wszyscy są zgodni co do tego, że reklama nie powinna wkraczać na cmentarze, bo to oznacza brak poszanowania dla miejsc kultu religijnego.

## OBURZENIE NA ZACHOWANIE DUCHOWNEGO

W Łącznej (Góry Świętokrzyskie) ksiądz nie chciał odprowadzić zmarłej na cmentarz, ponieważ za życia wzięła tylko ślub cywilny. Proboszcz kazał rodzinie starać

## "M&M" Spółka Akcyjna

63-800 GOSTYŃ (woj. leszczyńskie), ul. Graniczna 4  
tel. (0-65) 72-10-84, 72-34-33, tel/fax 72-34-55, 72-13-72

Produkujemy dla odbiorców krajowych i zagranicznych:

- TRUMNY z drewna iglastego
- TRUMNY z drewna dębowego
- WKŁADY TEKSTYLNE do trumien

Szeroki asortyment, atrakcyjne ceny i korzystne terminy płatności  
Dowóz trumien na miejsce własnym transportem



się o pozwolenie na pogrzeb u samego biskupa. Mimo to, że w kurii otrzymano wymaganą zgodę, ksiądz nie wziął udziału w pogrzebie, co wywołało ogromne oburzenie miejscowej ludności.

### KIRKUT W CHELMIE

W Chełmie ponownie otwarto cmentarz żydowski przy ul. Kolejowej. W uroczystości wziął udział Adam Beker, przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia Żydów oraz grupa potomków pochowanych tu ludzi. Od dwu lat gromadzono środki na prace porządkowe i renowację zabytkowych macew (nagrobków). Starczyło pieniędzy nawet na kamienny monument poświęcony pamięci chełmskich ofiar Holocaustu.

### OPOLE: ZARZUT MONOPOLU

W Opolu cmentarzem na Półwsi zarządza "Zielen Miejska", której ostatnio zarzucane są praktyki monopolistyczne. Wszystkie firmy, które stawiają grobowce na tym terenie, poza tą należącą do "Zieleni", muszą wnieść opłatę 400 tysięcy starych złotych. Do "Nowej Trybuny Opolskiej" napisał list oburzony czytelnik, który o konieczności uszczerbienia dodatkowej opłaty dowiedział się

w chwili przekraczania bramy cmentarnej razem z robotnikami, którzy nieśli płyty nagrobne. Administratorka wyjaśniła, że pieniądze wykorzystywane są na pokrycie zniszczeń, które powstają przy budowie grobowców, na wodę używaną przez kamieniarzy, oraz na sprzątanie po nich zdezastrowanych alejek. Czytelnik ma wątpliwości, czy zarząd cmentarza ma prawo do pobierania takich opłat, skoro firma kamieniarska "Zieleni" nie ponosi dodatkowych kosztów.

### O KREMACJI W POZNANIU

"Gazeta Poznańska" dwukrotnie podejmowała w ostatnich tygodniach temat dotyczący kremacji zwłok. Jak wynika z obliczeń, dwa lata temu w Poznaniu poddano kremacji 1% zmarłych. Rok temu zainteresowanie tą formą pochówku znacznie wzrosło. Według poznańskiej spółki "Universum" posiadającej jedyne jak dotąd nowoczesne krematorium, w zeszłym roku spopieleno zwłoki już 7% zmarłych. Poznańska firma obsługuje dwa 100-hektarowe cmentarze położone w lesie, oddalone o trzy kilometry od najbliższych zabudowań. Spopielenie zwłok kosztuje 400 zł.

Kremacja trwa około półtorej godziny. Miesięcznie przeprowadza się tu około 80 kremacji.

W Poznaniu na cmentarzu Miłostowo urządzono Ogród Pamięci. Jest to ładnie utrzymany trawnik, na którym rozsypane są prochy zmarłych. Wszystko odbywa się tu zgodnie z ceremoniałem pogrzebowym z udziałem księdza. Pracownik, dokonujący aktu rozsypania, wkłada specjalne plastikowe buty, które po pogrzebie są spalane, aby prochy zmarłego nie zostały sprofanowane.

### SENSACYJNE ODKRYCIE W GROBACH GOTÓW

W Masłomęczu nad Bugiem od piętnastu lat trwają wykopaliska na cmentarzu pochodzącym z II-IV w.n.e. Są to groby Gotów, którzy w tym miejscu zbudowali największą w owych czasach metropolię na północ od granic Cesarstwa Rzymskiego. W tym roku przebadano już 450 z kolei grobowiec. Ustalono, że groby po pogrzebie były wielokrotnie otwierane jedynie po



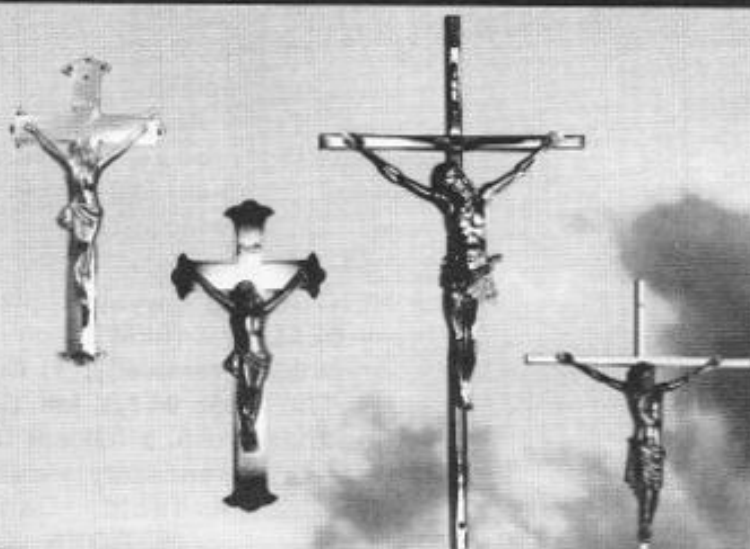
## FIRMA JURAND

### AKCESORIA DO TRUMIEN

Jan Skrzekowski, 41-300 Dąbrowa Górnicza,  
ul. Wróblewskiego 5, tel/fax (032) 194 69 25

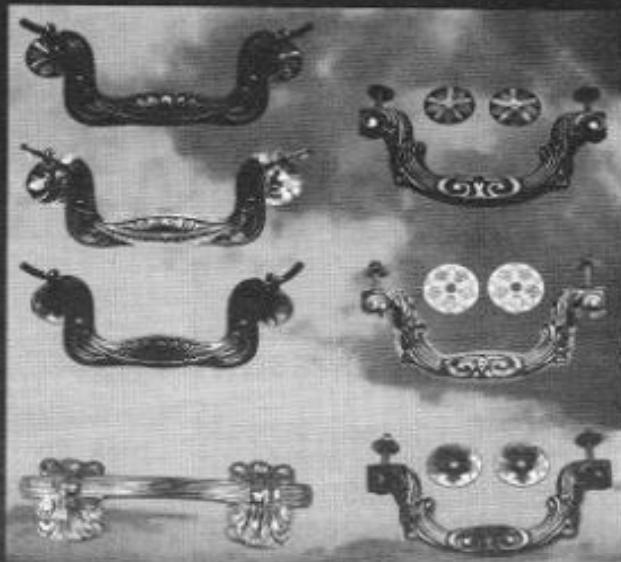


rok założenia 1969



■ Antaby - wzory angielskie, belgijskie, francuskie, niemieckie ■ Zakrętki z tworzywa i z blachy ocynkowanej ■ Wizerunki Chrystusa ■ Krzyże miedziane ■ Tabliczki nagrobkowe

NA ŻYCZENIE KLIENTÓW FIRMA WYSYŁA SZCZEGÓŁOWE KATALOGI.  
TOWAR WYSYŁAMY PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ I KOLEJOWĄ  
NA ZAMÓWIENIE TELEFONICZNE.  
OFERUJEMY NAJNIŻSZE CENY W KRAJU.





to, by złożyć zmarłym dodatkowe ofiary w postaci naczyń, zwierząt, węgla drzewnego oraz kwiatów.

Niezwykle jest to, że nie ma tu szczątków mężczyzn. Hipotezy na ten temat są różne. Prawdopodobnie poddawano ich innemu obrządkowi pogrzebowemu, palono lub składano na platformach zawieszonych na drzewach. Charakterystyczne jest również to, że kompletny szkielet jest tu ogromną rzadkością. W całości grzebano jedynie dzieci do jednego roku życia. Najczęściej chowano tylko fragment zwłok od pasa w dół, odcięty na wysokości dziesiątego kręgu piersiowego. Niektórych zmarłych przecinano wzdłuż kręgosłupa. Zdarzały się też pochówki ciał pokawałkowanych tak, że w grobie składano tylko klatkę piersiową, sto-

py i dłonie, albo tylko stopy lub ręce. Jednak grób był zawsze wielkości całego człowieka.

W niektórych grobach dziecięcych znaleziono szczątki ludzi dorosłych, czaszki i kości rąk albo nóg. Być może w ten sposób zaznaczano, że matka leży gdzieś w pobliżu i w ten niesamowity sposób asystuje dziecku. Dokładne przebadanie ruin grodu z pewnością przyniosłoby rewelacyjne odkrycia. Niestety, brak na to pieniędzy.

### NEKROPOLIA DLA ZWIERZĄT

W Katowicach przy ulicy Bukszpanowej będzie cmentarz dla zwierząt, drugi tego rodzaju w Polsce. Pan Roman Wyrzyński, właściciel terenu, od lat stara się o zgodę na to przedsięwzięcie w Wydziale Architektury oraz u inspektora sanitarnego. Jak dotąd bez skutku. Dwa lata temu jakaś fir-

ma usiłowała założyć taki cmentarz w Katowicach, ale nie otrzymała na to zgody. Jak dotąd właściciele psów muszą sobie radzić sami. Projekt zorganizowania kremacji dla zwierząt nigdy nie został zrealizowany. Martwe psy i koty odwożone są do "Bacutilu" na przeróbkę albo po prostu zakopywane ukradkiem w jakimś ustronnym miejscu.

Pan Wyrzyński postanowił, nie bacząc na zakazy, otworzyć cmentarz. Zakupił już specjalny samochód, który będzie odwoził na miejsce wiecznego spoczynku ukochane papugi, kanarki, zółwie, koty a nawet ulubione kucyki. Będzie tu można postawić pomnik z wrytym imieniem zwierzęcia. Specjalnie wynajęty grabarz pomoże we wszystkim podczas ceremonii pogrzebu. Właściciel pobliskiego zakładu kamieniarskiego liczy na zyski z tego przedsięwzięcia.

## KARAWANY - SPRZEDAŻ

★ CITROEN CX, 1986r., 2,5l benzyna, 118 tys. przebiegu, elektryczne podnoszenie szyb, elektrycznie ustawiane lusterka, wspomaganie kierownicy. Wytwórnia Rappold. Anna Czyżak, Wyszaków, ul. Przelotowa 6, tel. (0-216) 270-18 (20.00-23.00)



★ CADILLAC, 1974r., srebrny metalic, 2 trumny, nowe opony, stan idealny, wspomaganie, automatyczna skrzynia biegów, klimatyzacja, lampiony i relingi na życzenie, długość - 7,15 m. Ostrołęka, tel. (0-29) 51-16.



★ KARAWAN POGRZEBOWY MERCEDES 280 i, 1979, czarny, remont blach, renowacja tapicerki, aluminiowe felgi, nowy wydech, typ 123 ambulans (6 osób) + silnik + skrzynia automatyczna. Cena: 19.000zł Tel. (0-534) 21-060, Żnin (bydgoskie).

★ KARAWAN POGRZEBOWY VOLVO 244, (1,8i), 1982, czarny, blachy b. dobre, silnik b. dobry, ambulans 6-osobowy. Cena: 17.500 zł. Tel. (0-534) 21-060, Żnin (bydgoskie).

★ KARAWANY: ISUZU, 1985, diesel, czarny, 14.500 zł; VOLVO, 1984, bordowy, automatic, 20.000 zł. Tel. (0-47) 543-383, ul. Szarych Szeregów 3, 26-030 Suchedniów.

★ Specjalistyczny bus VOLKSWAGEN, turbodiesel, 1985, 127 tys. km, granatowy, przyciemnione szyby, wysuwany wózek, 6 osób + trumna. Cena 15.000 zł. Warszawa, Dom Pogrzebowy "Służew", tel. (0-22) 644-45-45.



★ KARAWAN KONNY, sprawny technicznie. Wiesław Olejarz, tel. (0-94) 12-64-00

★ KARAWAN KONNY z uprzężą dla dwóch koni. Tel. (0-32) 121-32-54.

★ AUTOKARAWAN FIAT 125p pick up - przedłużony, czarny, 1990r., przebieg 30 tys. km, silnik + 5-biegowa skrzynia (Polska), 2 osoby + trumna, stan idealny. Cena: 13.000 zł. Firma Pog-

rzebowa "KIR", Sucha Beskidzka, tel. (0-33) 74-27-65 (do 17.00), 77-13-15 (całą dobę).

★ Oryginalny AUTOKARAWAN OLDSMOBILE (USA), 1980r., przebieg 200 tys. km, 2 trumny + 3 osoby, automatic, czarny. Tel. (0-32) 187-98-08.

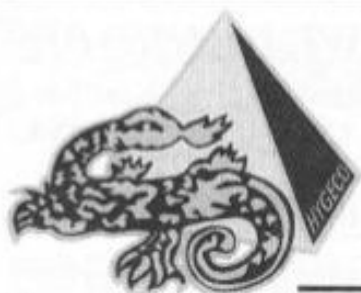
★ KARAWAN MITSUBISHI L-300, 1989r., przebieg 158 tys. km, granatowy, dach czarny, 8 miejsc + trumna. Warszawa, tel. (0-22) 10-26-71.

★ MERCEDES 123 AMBULANS, 1985r., 5 osób + trumna, katafalk na rolkach 2,4 m, przeszklony, duża tylna kłapa, silnik 2,8 l benzyna, 10 tys. km po remoncie, automatic, granat - szafir metalic, klimatyzacja. Stan doskonały. Andrzej Kukiela, Zakład Pogrzebowy "Charon", Chęciny, tel. (0-41) 508-41 (do 9) wew. 112 lub wieczorem (0-498) 617-73.

★ HENTSCHKE - wyspecjalizowany DEALER Z NIEMIEC oferuje oryginalne karawany: 1) CITROEN TRI, 1989r. 94 tys. km, pełna elektryka, ABS, z hakiem holowniczym, ciemnoszary metalic. Wytwórnia Rappold. Cena: 11.000 DM. 2) CITROEN XM, 1992r., 110 tys. km, ABS, elektryka, srebrny, fioletowe zasłony, wytwórnia Kuhlmann Cars. Cena: 22 tys. DM. 3) Profesjonalny MERCEDES POGRZEBOWY 240 D z wytwórni RAPPOLD, 1985r., 190 tys. km. Cena: 14.000 DM. Tel. (j.polski) 0-049/421/ 582-460 (Brema-Niemcy).







# HYGECO POLSKA

Sp. z o.o.

ul. Kwiatowa 14, 05-092 ŁOMIANKI - DĄBROWA; tel/fax (0-22) 751-37-44

Nasza firma jest wyłącznym przedstawicielem na Polskę światowego lidera w produkcji pieców kremacyjnych - amerykańskiej firmy I.E.E. - INDUSTRIAL EQUIPMENT AND ENGINEERING CO.

**FIRMA I.E.E. JEST UZNANYM PRODUCENTEM PIECÓW KREMACYJNYCH OD PONAD 50 LAT. ZALICZA SIĘ DO NAJWIĘKSZYCH PRODUCENTÓW TEJ BRANŻY NA ŚWIECIE, POSIADAJĄC NA SWYM KONCIE PONAD 1000 INSTALACJI W WIELU KRAJACH.**

Pragniemy zaoferować Państwu całą gamę tych urządzeń:

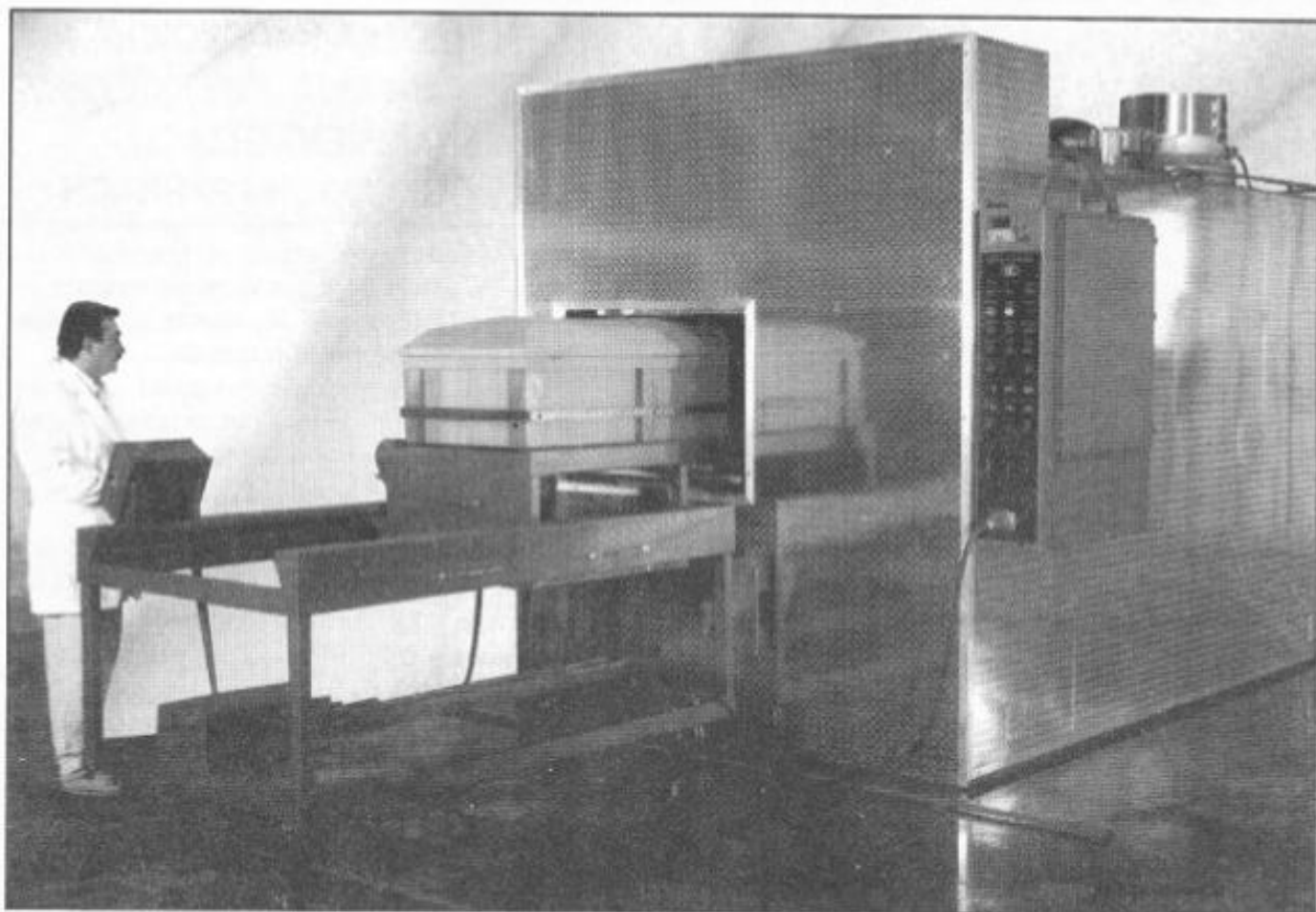
- **ENER-TEK** największy piec kremacyjny, przeznaczony do ciągłej pracy, obsługujący dużą liczbę kremacji
- **POWER-PACK II** piec kremacyjny średniej wielkości, szczególnie polecany Państwu uwadze ze względu na jego ekonomiczność, niską cenę i możliwość do ok. 600 kremacji rocznie, co w naszym kraju wydaje się być liczbą wystarczającą nawet w dużych ośrodkach miejskich.
- **POWER-PACK JUNIOR** piec do kremacji szczątków pooperacyjnych i weterynaryjnych.
- Urządzenia pomocnicze i akcesoria do obsługi w/w pieców.

Wszystkie prezentowane Państwu urządzenia wyprodukowane są przy użyciu najnowszych technologii, zapewniających ochronę środowiska naturalnego.

Urządzenia oferowane przez **HYGECO GROUPE**, do której należy również nasza firma, mają zapewniony serwis na terenie całej Europy.

Piece kremacyjne I.E.E. sprzedajemy po preferencyjnych cenach, konkurencyjnych w stosunku do innych producentów działających na polskim rynku.

W celu uzyskania bardziej szczegółowych informacji odnośnie konstrukcji, cen, montażu, warunków zakupu etc. prosimy o bezpośredni kontakt z nami. Jesteśmy zawsze do Państwa dyspozycji.



**NAJWYŻSZY POZIOM USŁUG W ŚRODKOWEJ EUROPIE**

Krematorium Ostrava (Republika Czech), dyrektor Vladimír Kostíha,  
poštovní schránka 7 (skr. poczt.), ul. Těšinská 210, CZ - 710 07 OSTRAVA,  
tel. 0-042/69/ 21-21-41, 21-37-64.

Rozmawiamy po polsku.

Czeskie Krematorium Ostrava współpracuje z renomowanymi firmami pogrzebowymi z południowych regionów Polski. Wśród naszych polskich partnerów znajdują się:

● **BIELSKO-BIAŁA** - M. i K. Żurek, Zakład Pogrzebowy, Plac Wolności 5, tel. (0-33) 124-216, 144-552 ● **BYTOM** (woj. katowickie) - Zakład Pogrzebowy "HADES", ul. Żeromskiego 4/2, tel. (0-32) 816-906 ● **CIESZYN** (woj. bielskie) - Zakład Pogrzebowy "KALIA", ul. Chrobrego 6, tel. (0-33) 521-223, 525-251 ● **KATOWICE-SZOPIENICE** - Firma Pogrzebowa "MIRANDER", L. i A. Biernaccy, ul. Lwowska 7, tel. (0-32) 156-99-65 ● **KĘDZIERZYN-KOŹLE** (woj. opolskie) - Zakład Pogrzebowy, T. Felsztyński, ul. Głowackiego 24, tel. (0-77) 835-453 ● **KRAKÓW** - Firma "KARAWAN", Z. Baran, ul. Rakowicka 33a, tel. (0-12) 582-111; ul. Dolnych Młynów 3, tel. (0-12) 323-322; ul. Bieżanowska 25, tel. (0-12) 128-983 ● **MYSŁOWICE** (woj. katowickie) - Zakład Pogrzebowy, J. Górecki, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. (0-32) 122-64-70 ● **OPOLE** -



Przedsiębiorstwo "ZAGŁĘBIE", J. Ostrowski, ul. Cmentarna 10, tel. (0-77) 747-356, 744-717 ● **PIEKARY ŚLĄSKIE** (woj. katowickie) - Zakład Pogrzebowy, B. Fuchs, ul. Bytomska 250a, tel. (0-32) 187-18-34, 187-10-49 ● **RYBNIK** (woj. katowickie) - Zakład Pogrzebowy "ORCUS", ul. Wodzisławska 11, tel. (0-36) 236-38 ● **ZABRZE** (woj. katowickie) - Przedsiębiorstwo "MAGNOLIA", ul. Wolności 29, tel. (0-32) 171-79-63, 171-31-59.

Nasi stali partnerzy w Polsce w każdej chwili mogą przekazać wszystkim Państwu informację, że świadczymy bezkonkurencyjne usługi po niezwykle atrakcyjnych cenach. Jesteśmy przeświadczeni, że nasza - wykonywana z taktem i doskonałą - praca spełni Wasze oczekiwania.

**PARTNER S 650****NEW!****SZWEDZKA KARCZOWNICA DO USUWANIA PNI I KORZENI NA CMENTARZACH, W OGRODACH I PARKACH**

Jest bezpieczna, łatwa w transporcie, waży zaledwie 21 kg, zapewnia ergonomiczną pozycję pracy. Jej ostrze wykonane jest z węglików wolframowych.

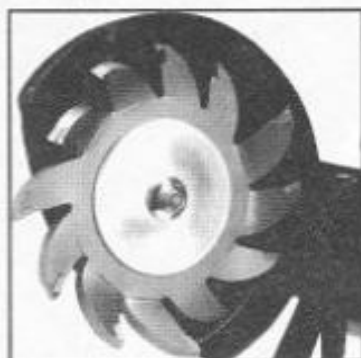
Piła pozwala wyciąć pień poniżej poziomu gruntu w kilka minut, nie pozostawiając żadnych śladów i zniszczeń.

**DANE TECHNICZNE:**

Silnik dwusuwowy # Paliwo - mieszanka benzynowo-olejowa # Pojemność skokowa - 71 cm<sup>3</sup> # Pojemność zbiornika paliwa - 0,75 l (ok. 40 minut pracy) # Waga - 21 kg (łącznie z wózkiem i ostrzem) # Średnica ostrza - 210 mm # Szerokość ostrza - 45 mm

Dystrybucja w Polsce:

**Bovin** 81-327 Gdynia, ul. Wolności 20  
tel. 21 98 24, 21 99 64, fax 21 99 64, tlx 54752 bovin pl





# Rodzina VW

Samochody użytkowe Volkswagen dostosowują się ściśle do życzeń użytkownika i funkcji jakie będą spełniać.

**Kilkanaście wersji nadwozia i napędu**, także na 4 koła oraz różnorodne typy zabudowy pozwalają wybrać wariant w stu procentach **odpowiadający zapotrzebowaniom użytkownika**.

Samochody Volkswagen mogą przewozić jednocześnie ludzi i towary, bez widocznego uszczerbku dla komfortu jazdy.

Poprzez łatwy dostęp do coraz tańszych kredytów i **dobrze zorganizowane systemy leasingowe**, samochody użytkowe VW dostępne są praktycznie **dla każdego**.

Wyczerpujące informacje można uzyskać u **każdego dealera VW**.

\* Volkswagen LT wkrótce w stałej ofercie



Samochody Użytkowe Volkswagen

**SPES  
VITAE**

**SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA  
TRUMIEN I AKCESORIÓW POGRZEBOWYCH**

**Waldemar Sieczka, 08-110 SIEDLCE, ul. Starowiejska 14  
tel/fax (025) 44 36 19, tel. 44 74 73**



**SPES  
VITAE**



- ✓ Krzyże ✓ antaby ✓ wkłady ✓ tabliczki ✓ konfekcja i odzież
- ✓ ozdoby metalowe i metalizowane z renomowanych wytwórni włoskich i angielskich